

Bibliotekarz



2

1971

ROK XXXVIII
WARSZAWA

**CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH
ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY**

TREŚĆ

	Str.
R. Paciorewski. Podstawowe problemy upowszechniania literatury społeczno-politycznej	33
Z. Bieleń, S. Jarzębowska. Literatura społeczno-polityczna w bibliotekach na wsi	41
E. Siekowski. Książka społeczno-polityczna w bibliotekach publicznych woj. łódzkiego	48
S. Dokowicz, E. Wnuk-Lipińska. Poczytność wybranych książek społeczno-politycznych w bibliotekach woj. zielonogórskiego	55
Felieton bibliograficzny	
Problemy wszechkomputeryzacji (Współautorzy)	60
Przegląd piśmiennictwa	
Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie (eLBe)	61
Kronika krajowa i zagraniczna (L. B.)	63
Przepisy prawne (TeZar)	64

СОДЕРЖАНИЕ

— Главные вопросы распространения общественно-политической литературы	33
— Общественно-политическая литература в сельских библиотеках	41
— Общественно-политическая книга в массовых библиотеках обл. Лодз	48
— Популярность избранных общественно-политических книг в библиотеках обл. Зелена Гора	55
Обзор литературы	
Проблемы библиотек и чтения в печати	61
Внутренняя и зарубежная хроника	63
Законодательство	64

CONTENTS

— The problems of the general use of social and political literature	33
— The social and political literature in the village libraries	41
— The social and political books in the libraries of Łódź county	48
— The popularity of the social and political books in the libraries of Zielona Góra county	55
Reviews of books and articles	
Problems of libraries and reading in the press	61
Domestic and foreign chronicle	63
Legal regulations	64

REDAGUJE KOMITET: T. Bruszewski, St. Jeżyński, H. Kamińska, J. Kołodziejska (redaktor), J. Maj (sekretarz redakcji), K. Podhorski, A. Sitarska, M. Sieradzki.

BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 2

WARSZAWA

ROK XXXVIII

RYSZARD PACIORKOWSKI

Wydział Propagandy i Agitacji KC PZPR

PODSTAWOWE PROBLEMY UPOWSZECHNIANIA LITERATURY SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ

Wysoki poziom świadomości politycznej ogółu pracujących, powszechna znajomość idei komunizmu, zasad naukowego socjalizmu oraz leninowskich metod sprawowania kierownictwa partyjnego i państwowego to niezmiernie ważny warunek prawidłowego rozwoju socjalistycznych stosunków społecznych, jak również rozwiązywania tych wszystkich niełatwych problemów, które przynosi nam współczesna rzeczywistość.

Waga tej sprawy jest coraz bardziej doceniana przez obywateli Polski Ludowej. Obserwujemy wzmożony pęd wszystkich środowisk społecznych do zdobywania i pogłębiania marksistowsko-leninowskiej wiedzy o Polsce i świecie współczesnym, o dziejach naszego narodu i dziejach powszechnych. Ludzie chcą coraz lepiej rozumieć otaczający ich świat, aktywnie wpływać na kształtowanie jego losów, świadomie — na prawach współgospodarzy — uczestniczyć w budownictwie socjalistycznym.

Jednym ze źródeł zdobywania takiej wiedzy jest literatura społeczno-polityczna. Masowość jej czytelnictwa, stopień umiejętności posługiwania się nią w rozwiązywaniu problemów politycznych — to ważny wyznacznik osiągniętego poziomu świadomości społecznej.

Te obiektywne procesy i zjawiska wyznaczają nowe funkcje bibliotekarstwa i księgarstwa. Biblioteki muszą przystosowywać się do obsługi coraz bardziej zróżnicowanych potrzeb czytelniczych. Obok tradycyjnego zapotrzebowania na lektury szkolne, literaturę klasyczną i rozrywkową rośnie liczba odbiorców książek fachowych, publikacji popularyzujących osiągnięcia nauk ścisłych oraz literatury społeczno-politycznej.

Aby sprostać zadaniom w zakresie pracy z literaturą społeczno-polityczną (gromadzenie księgozbiorów, informacja, propagowanie czytel-

nictwa, itd.), kadra bibliotekarska powinna być zorientowana, co mamy na myśli używając tego terminu, jak umiejscowić piśmiennictwo społeczno-polityczne w księgozbiorach bibliotek.

Trzeba na wstępie od razu powiedzieć, że literatura społeczno-polityczna to pojęcie żywe i stale wzbogacające się w nowe treści. Z góry na niepowodzenie skazane są próby wyznaczania dokładnych granic tego, czym jest ta dziedzina piśmiennictwa, tendencje do sztywnego szufladkowania jej w zamkniętą ilość działów bibliograficznych oraz gatunków literackich.

Ta sama książka, np. poświęcona początkom państwa polskiego, w konkretnych sytuacjach może nie mieć lub mieć bezpośrednią wymowę ideowo-polityczną. W dobie obecnej rewolucyjny postęp w poznawaniu otaczającej nas rzeczywistości przyrodniczej i społecznej łamie i burzy tradycyjne podziały na poszczególne dyscypliny nauki, rozbija mozolnie budowane systemy klasyfikacyjne. Wiadomo np., jakie trudności mieli niektórzy bibliotekarze w zakwalifikowaniu książki braci Bratkowskich pt. „Gra o jutro”, która porusza problemy socjologiczne, polityczne, ekonomiczne, historyczne, futurologiczne itd. Takich pozycji o wyraźnej wymowie ideowo-politycznej, a jednocześnie interdyscyplinarnych mamy coraz więcej. Trudno również widzieć w szeregu powieściach historycznych i współczesnych li tylko dzieła literatury pięknej. Przykładem może tu być książka J. Putramenta pt. „Bołdyn”. Wydaje się, że trzeba mieć te wszystkie problemy na uwadze przy próbach ustalenia zakresu pojęcia literatury społeczno-politycznej i jej klasyfikacji bibliograficznej.

Trzeba też wyraźnie podkreślić, że nie ma literatury społeczno-politycznej, którą można byłoby rozpatrywać w oderwaniu od kryteriów klasowych i ideowo-politycznych. Od samych początków powstania światowego i polskiego piśmiennictwa politycznego dzieli się ono na wyraźne nurty klasowe, służy bądź siłom postępu, bądź siłom reakcji społecznej. W dobie obecnej możemy dostrzec dwa zasadnicze podziały literatury społeczno-politycznej — na literaturę reprezentującą ideologię i interesy burżuazji i innych klas posiadających oraz literaturę wyrażającą poglądy klasy robotniczej i mas pracujących, literaturę opartą na ideologii i zasadach metodologicznych marksizmu-leninizmu. Ponieważ nurt literatury wyrażającej ideologię burżuazyjną stanowi w naszych warunkach niewielki margines, skupimy dalsze rozważania na marksistowsko-leninowskim piśmiennictwie społeczno-politycznym.

W sposób najogólniejszy można by określić, że literatura społeczno-polityczna to te wszystkie książki, których treść dotyczy problemów ideologicznych, politycznych i społeczno-gospodarczych Polski i świata, to publikacje, które uczą rozumieć prawidłowości rozwoju społecznego, wyrabiają naukowy światopogląd, pomagają kształtować socjalistyczną świadomość i aktywne postawy obywatelskie. Literatura społeczno-poli-

tyczna to książki poddające ocenie procesy historyczne, wyjaśniające sens dziejów naszego narodu oraz dziejów powszechnych. Literatura społeczno-polityczna to prace uczące lepszego gospodarowania, lepszego zarządzania i administrowania oraz pomagające kształtować socjalistyczne stosunki między ludźmi, upowszechniać zasady etyki komunistycznej.

Na dorobek tak rozumianej literatury społeczno-politycznej składają się: dzieła klasyków marksizmu-leninizmu, prace działaczy i teoretyków ruchu komunistycznego, dokumenty partyjne i polityczne, znaczna część monografii naukowych oraz prac popularnonaukowych z dziedziny nauk społecznych — filozofii, socjologii, nauk ekonomicznych, historii, teorii państwa i prawa itd., podręczniki i broszury dla szkolenia ideologicznego, opracowania publicystyczne podejmujące problemy ideologiczne i polityczno-społeczne Polski i współczesnego świata, znaczna ilość wydawanych reportaży. Dorobek omawianej literatury wzbogacają utwory wielu naszych pisarzy współczesnych uprawiających gatunek tzw. powieści politycznej oraz niektóre wspomnienia i pamiętniki.

Gdyby próbować to wszystko przyłożyć do dziesiątnej klasyfikacji bibliograficznej, to okazałoby się, że literatura społeczno-polityczna nie mieści się tylko w dziale 3.

Znajdziemy ją w dziale 1 — Filozofia, w poddziale materializm dialektyczny (zupełnie sztucznie oddzielono go od materializmu historycznego, który mieści się w dziale 3) oraz w poddziałach: 11/12, 14 i 17. Wiele pozycji politycznych klasyfikowane jest do działu 2, w którym obok literatury teologicznej, religijnej, dewocyjnej oraz prac religioznawczych pisanych z pozycji idealistycznych znajdujemy książki z dziedziny marksistowskiego religioznawstwa oraz publikacje podejmujące z laickich pozycji dzieje kościoła katolickiego i innych wyznań.

Znaczna część piśmiennictwa społeczno-politycznego umiejscowiona jest w dziale 9, że wymienimy tylko historię. Książki polityczne znajdujemy również w dziale 8.

Trzeba podkreślić, że mylny jest pogląd, iż cała zawartość działu 3 to literatura społeczno-polityczna sensu stricto. Bardzo niewiele książek politycznych znajdziemy w poddziale 311 — teorie, metody, technika i organizacja statystyki oraz 343-348 (prawo karne, prawo karno-wojskowe, prawo cywilne, prawo kanoniczne). Tylko niektóre pozycje klasyfikowane do działu 37 (Oświata, Wychowanie, Nauczanie, Szkolnictwo), 38 (Obrót towarowy, Ekonomika handlu, łączności i transportu) i 39 (Etnografia, Etnologia, Obyczaje, Folklor) można zaliczyć do literatury społeczno-politycznej. To, co stwierdzono wyżej, ma oczywiście charakter przykładowy i nie pretenduje do wyczerpującego omówienia całości zagadnienia.

Aby w pełni i na bieżąco orientować się w całokształcie dorobku piśmiennictwa społeczno-politycznego, niezbędne jest korzystanie z istniejących pomocy bibliograficznych. Głównie chodzi tu o korzystanie z wy-

dawanego co miesiąc przez „Składnicę Księgarską” i dostępnego w księgarniach i bibliotekach informatora bibliograficznego pn. „Literatura społeczno-polityczna” oraz z katalogów wydawanych z okazji corocznych Dni Książki „Człowiek-Świat-Polityka”. Wydaje się, że szczególnie te ostatnie zasługują na uwagę z racji przyjętych tam zasad klasyfikacji. Całokształt piśmiennictwa społeczno-politycznego podzielono na następujące działy i poddziały główne:

- I. Dzieła klasyków marksizmu-leninizmu i prace o ich życiu i twórczości
 1. Dzieła K. Marksa i F. Engelsa oraz prace poświęcone ich życiu i twórczości
 2. Dzieła W. I. Lenina oraz publikacje o jego życiu i twórczości
- II. Polska Ludowa. Problemy polityczne, społeczne i gospodarcze
 1. Dokumenty. Opracowania monograficzne i popularnonaukowe
 2. Wspomnienia. Publicystyka. Reportaż
- III. Zagadnienia filozofii marksistowskiej i naukowego socjalizmu. Problemy polityczno-ideologiczne i socjologiczne
- IV. Światopogląd i wychowanie
- V. Religioznawstwo. Problemy laicyzacji. Polityka wyznaniowa
- VI. Ekonomia. Problematyka gospodarcza
- VII. Historia polityczna. Dzieje najnowsze
 1. Historia Polski — patriotyczne i rewolucyjne tradycje narodu
 2. Dzieje najnowsze Polski we wspomnieniach i pamiątkach
 3. Najnowsze dzieje powszechne — od Wielkiej Rewolucji Październikowej do powstania systemu socjalistycznego
- VIII. Współczesna problematyka międzynarodowa
 1. Zagadnienia ogólne
 2. Problematyka krajów socjalistycznych, RWPG
 3. Narody Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej w walce z imperializmem i zacofaniem
 4. Problem niemiecki
 5. Współczesne problemy świata kapitalistycznego

Myślą przewodnią tak skonstruowanej klasyfikacji była intencja, aby nie zaliczać mechanicznie do literatury społeczno-politycznej całokształtu dorobku nauk społecznych, lecz wybierać z niego to, co mieści się w poprzednio sformułowanej próbie definicji. Nie cały bowiem dorobek nauk historycznych (np. archeologia, heraldyka, historia kultury materialnej, niektóre dziedziny historii starożytnej oraz dziejów feudalizmu itd.), ekonomicznych (np. metody matematyczne w ekonomii), prawnych, psychologii, pedagogiki, filozofii, można zaliczyć do literatury społeczno-politycznej. W przytoczonym układzie chodziło również o to, aby nie zgubić tych publikacji politycznych, które reprezentuje publicystyka, eseistyka, reportaż, pamiętnikarstwo i literatura piękna.

Klasyfikacja zastosowana w katalogach „Człowiek—Świat—Polityka” ma oczywiście jeszcze wiele niedostatków i daleko jej do rozwiązania wszystkich problemów. Wydaje się jednak, że może ona służyć jako pewna niezbędna w pracy bibliotek publicznych orientacja o dorobku i zasobach literatury społeczno-politycznej.

Korzystanie z literatury społeczno-politycznej ułatwia fakt, że wiele z jej dziedzin ujętych jest w adresowane do konkretnych środowisk czytelniczych serie wydawnicze. Wymieńmy tu chociażby tylko serie przeznaczone dla szkolenia ideologicznego („Podstawy wiedzy społeczno-politycznej”, „Podstawy wiedzy ekonomicznej”, „Problemy polityki gospodarczej”), Wszechnicę Społeczno-polityczną ZMS (znajduje się w niej m. in. ciekawa praca I. Waclawka pt. „Cel — komunizm” zawierająca popularny wykład istoty ustroju komunistycznego i dróg prowadzących do jego urzeczywistnienia), Biblioteczkę Aktywisty ZMS — zawierającą wybrane prace klasyków marksizmu-leninizmu, publikacje cyklu humanistycznego Biblioteki popularnonaukowej „Omega”, serię MON — „Ideologia — Polityka — Obronność” (ukazało się w niej kilka książek ukazujących cele i metody dywersji ideologicznej i wojny psychologicznej prowadzonej przez siły imperializmu), adresowaną do młodzieży serię „Wszystko o gospodarce”, Bibliotekę Nauki o Pracy, PIW-owską Bibliotekę Myśli Współczesnej i inne.

Aktualnie na rynku wydawniczym funkcjonuje ponad 30 serii i biblioteczek o charakterze społeczno-politycznym. Umiejętna praca z nimi to ważna dziedzina upowszechniania wiedzy o Polsce i świecie współczesnym, o dziejach naszego narodu i dziejach powszechnych.

Poważną rolę mają również biblioteki w popularyzowaniu pozycji klubu książki „Człowiek — Świat — Polityka”, który w przyszłości zostanie przekształcony w programowaną, międzywydawniczą serię czytelniczą.

Reasumując dotychczasowe uwagi wydaje się, że można zaryzykować twierdzenie, iż niezależnie od niedoskonałości definicji, systemów klasyfikacyjnych itd. dysponujemy w chwili obecnej dostateczną ilością instrumentów i informacji, aby orientować się, co to jest literatura społeczno-polityczna i jak z nią pracować. Chodzi tylko o to, by umieć korzystać z istniejących katalogów, informatorów, zestawów klubowych, serii, biblioteczek itp.

W pracy kadry bibliotekarskiej z literaturą społeczno-polityczną niezbędny jest twórczy, krytyczny stosunek do dorobku wydawniczego w tej dziedzinie, wysuwanie postulatów zmierzających do coraz lepszego zaspokojenia istniejących i rodzących się potrzeb czytelniczych. Stwierdzenie istnienia dużego dorobku wydawniczego nie oznacza bowiem, że nie istnieją w naszym piśmiennictwie politycznym luki tematyczne, że wszystkie problemy są jednakowo celnie i wnikliwie naświetlane, że nie

wydaje się prac słabych, o nikłych wartościach poznawczych, bądź też prac zawierających błędy metodologiczne, wypaczające rzeczywisty przebieg wydarzeń historycznych i sens zjawisk współczesnych.

Jednym z zasadniczych warunków dobrej pracy bibliotek z literaturą społeczno-polityczną jest prowadzenie właściwej polityki gromadzenia, selekcjonowania i uzupełnienia księgozbiorów. Wszelkie dyskusje na temat: czy są odbiorcy książki politycznej, czy ich nie ma — są bezprzedmiotową i bałamutną gadaniną, w warunkach kiedy na półkach bibliotecznych brak jest podstawowych publikacji tego działu literatury lub też księgozbiór jest niedostosowany do charakteru i struktury społeczno-zawodowej obsługiwanego środowiska.

Nasze biblioteki publiczne i związkowe poczyniły w ostatnich latach duży postęp, jeśli chodzi o udział literatury politycznej w całości księgozbiorów i w nowych nabytkach. Mimo to jednak przeprowadzone sondaże (m. in. w Gdańsku i Krakowie) oraz różnego rodzaju obserwacje prowadzą do wniosku, że w kształtowaniu struktury księgozbiorów w dziedzinie literatury społeczno-politycznej nadal panuje nadmierna dowolność.

W wielu bibliotekach powiatowych i miejskich stwierdzono brak dzieł zbiorowych klasyków marksizmu-leninizmu, dokumentów partyjnych i politycznych oraz lektur dla podstawowego i średniego stopnia szkolenia ideologicznego. Żadna z badanych bibliotek powiatowych i miejskich w województwach gdańskim i krakowskim nie dysponowała kompletem publikacji niezbędnych słuchaczom WUML oraz osobom studiującym zaocznie kierunki humanistyczne. W znacznej części bibliotek gromadzkich oraz filii bibliotek miejskich nie ma podstawowych tekstów Marksa, Engelsa i Lenina oraz lektur dla podstawowego szkolenia ideologicznego. Są też biblioteki, które nie posiadają opracowań przeznaczonych dla nauczycieli i uczniów z zakresu wychowania obywatelskiego oraz szeregu ważnych tytułów masowej literatury politycznej.

Braki te są szczególnie jaskrawe w bibliotekach przeznaczających minimalne środki na zakup pozycji społeczno-politycznych. Występują one jednak i w tych placówkach, które posiadają stosunkowo dużą liczbę książek społeczno-politycznych i nie żałują pieniędzy na uzupełnianie zasobów w tej dziedzinie piśmiennictwa. Jest to rezultat występującej żywołości w zakupach, braku przemyślenia hierarchii potrzeb czytelniczych. W tego rodzaju bibliotekach przy stwierdzeniu braku podstawowych pozycji literatury politycznej znajdowano tomy wspomnień, reportaży, monografii i przyczynków naukowych, które formalnie można zaliczyć do omawianego działu piśmiennictwa, ale których zakup nie był konieczny, ponieważ nie wynikał on z głównych potrzeb czytelniczych oraz głównych kierunków edukacji ideowo-politycznej naszego społeczeństwa.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że niełatwo jest dzisiaj prowadzić przemyślaną politykę zakupów literatury społeczno-politycznej. Występuje tu cały zespół trudności: brak systemu więzi między wydawnictwami a bibliotekami gwarantującego bibliotekom nabycie poszukiwanych pozycji a wydawcom zbyt wyprodukowanych egzemplarzy, nierównomierne przydział pieniędzy na zakup książek i zmniejszenie w niektórych przypadkach ich sumy, niedocenianie wagi literatury społeczno-politycznej przez pracowników niektórych bibliotek; niepełne rozeznanie bibliotekarzy, co należy kupić dla konkretnej biblioteki z wynoszącej rocznie 350-500 tytułów produkcji wydawniczej z zakresu literatury politycznej.

Wydaje się, że potrzebne jest ustalenie pewnych zasad gromadzenia księgozbiorów literatury społeczno-politycznej w bibliotekarstwie publicznym i związkowym oraz opracowanie systemu organizacyjnego zapewniającego realizację tych zasad. Jest to oczywiście w sytuacji decentralizacji środków na zakup książek zadanie niełatwe.

Jeśli chodzi o zasady ogólne, to byłyby wskazane, aby w bibliotekach, w zależności od ich stopnia, był ustalony pewien zasadniczy trzon literatury społeczno-politycznej, wynikający z potrzeb ogólnopaństwowych. Trzon ten byłby uzupełniany, rozszerzany tytułami, których zakup wynikałby z konkretnych potrzeb danego środowiska czytelniczego.

W takim ujęciu należałoby przyjąć, że biblioteki wojewódzkie posiadają całą ukazującą się literaturę społeczno-polityczną.

W stosunku do innych bibliotek można by zaproponować jako trzon podstawowy, co następuje:

biblioteki powiatowe, miejskie na prawach powiatu, kluczowe zakłady pracy

— dzieła zebrane i wybrane klasyków marksizmu-leninizmu oraz ich podstawowe prace (ilość egz. zależna od potrzeb danego środowiska);

— dokumenty partyjne (m.in. stenogramy zjazdów partii, plenarnych posiedzeń KC) i państwowo-polityczne (ilość jw.);

— lektury dla wszystkich form szkolenia ideologicznego w ilości zależnej od konkretnej struktury szkolenia;

— podstawowe lektury dla nauki przedmiotu wychowanie obywatelskie oraz podstaw nauk politycznych;

— podstawowe leksykony i słowniki polityczne oraz publikacje dla masowego czytelnika podejmujące węzłowe problemy ideologiczne, polityczne i ekonomiczne;

— biblioteki zakładowe powinny szczególnie zadbać o obecność literatury z zakresu ekonomii politycznej oraz ekonomiki danej branży;

pozostała sieć bibliotek publicznych i związkowych (bez wiejskich punktów bibliotecznych)

— dzieła wybrane klasyków marksizmu-leninizmu oraz ich prace publikowane w Biblioteczce Aktywisty ZMS (ilość kompletów zależna od potrzeb środowiska);

- podstawowe dokumenty partyjne (ilość jw.);
- lektury dla podstawowych i średnich form szkolenia ideologicznego (bez zespołów samokształceniowych; ilość jw.);
- podstawowe lektury do nauki wychowania obywatelskiego;
- masowa literatura polityczna.

Wydaje się, że przyjęcie takich zasad ogólnych pozwoli bibliotekom na racjonalniejszą gospodarkę posiadanymi środkami (tzw. trzon podstawowy na szczeblu powiatu i niżej obejmuje stosunkowo niewielką liczbę tytułów w stosunku do całości zasobów i nowych nabytków) oraz na efektywniejsze zaspokajanie potrzeb czytelnicych.

Dla ułatwienia bibliotekom publicznym prowadzenia właściwej polityki gromadzenia księgozbiorów MKiS zleciło „Składnicy Księgarskiej” wydawanie specjalnego miesięcznika — biuletynu pn. *Książki społeczno-polityczne dla bibliotek powszechnych*. Biuletyn obejmuje nowości wydawnicze, które w myśl pisma Ministra Kultury i Sztuki z dnia 12 X 1967 r. »... stanowiąc mają zasadniczy, obowiązujący trzon literatury z dziedziny społeczno-politycznej«. Biuletyn zawiera wskazania, do jakiego stopnia bibliotek powinny trafić dane tytuły. Książki ujęte są w trzech działach: I — dla wszystkich bibliotek, II — dla bibliotek miejskich, gromadzkich, filii obsługujących środowiska o zróżnicowanej skali zapotrzebowań i dla bibliotek powiatowych, III — tylko dla bibliotek powiatowych i miejskich na prawach powiatu.

Na podstawie posiadanych materiałów można stwierdzić, że nie wszystkie biblioteki respektują powyższe zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki. Nie zawsze jest to spowodowane tzw. czynnikami obiektywnymi. Nie stosowanie się do zaleceń biuletynu utrzymuje istniejący stan żywołości w gromadzeniu księgozbiorów. Wydaje się, że biblioteki wojewódzkie powinny w tej sprawie opracować skuteczny system kontroli i nadzoru. Z drugiej zaś strony udoskonalenia wymaga sam biuletyn. Chodzi m. in. o to, aby zmniejszyć ilość zaleconych pozycji do książek rzeczywiście niezbędnych w danym typie bibliotek.

Elementem świadomej polityki kształtowania księgozbiorów literatury społeczno-politycznej jest również subskrypcja zestawu Klubu Książki „Człowiek—Świat—Polityka”.

Załączki systemu zamawiania tytułów na etapie planu wydawniczego, w oparciu o opinię ekspertów i środowisk bibliotekarskich, powinny być chyba coraz bardziej rozwijane. Pomogłoby to bowiem urealnić politykę nakładową, ułatwić dotarcie książki do bibliotek (nawet z pominięciem pośredników), lepiej rozwiązywać problem opraw twardych itd.

Wyraźna poprawa polityki gromadzenia księgozbiorów, oparcie jej o zalecenia centralne oraz opinie i konkretne potrzeby własnego środowiska (nauczyciele, wykładowcy i uczestnicy szkolenia ideologicznego, prelegenci, aktyw społeczno-polityczny itd.) jest wstępnym warunkiem

dobrej pracy z książką społeczno-polityczną, skutecznych akcji propagandowych i popularyzatorskich.

Nasze bibliotekarstwo opracowało szereg ciekawych i efektywnych form i metod popularyzacji literatury politycznej. Bierze ono aktywny udział w Dniach Książki „Człowiek—Świat—Polityka” oraz prowadzi codziennie pracę z publikacjami z tego właśnie kręgu tematycznego. Warto szeroko upowszechnić dobre, sprawdzone formy i metody działalności. Jest to sprawa, której należałoby poświęcić niejedną artykuł i dyskusję.

ZDZISŁAW BIELEN
STEFANIA JARZĘBOWSKA
WiMBP, Lublin

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA W BIBLIOTEKACH NA WSI

Zaopatrzenie i wykorzystanie

Potrzeba badań

Wśród różnorodnych zadań bibliotek publicznych istotne miejsce zajmuje kształtowanie świadomości politycznej społeczeństwa i służenie informacjami związanymi ze współczesnym życiem społeczno-gospodarczym i politycznym, jak też upowszechnianie postępowej myśli ludzkiej. Zadania te biblioteki mogą realizować poprzez właściwy dobór książek i czasopism, odpowiednie ich gromadzenie i udostępnianie. Nie są to sprawy proste i łatwe, dlatego też wiele prac związanych z tą dziedziną przejmują biblioteki wyższego stopnia, wojewódzkie i powiatowe. Pomoc, jakiej udzielają one bibliotekom miejskim i gromadzkim, wyraża się w pracach analitycznych, szkoleniowych, informacyjnych, instrukcyjnych, propagandowych i organizacyjnych.

W województwie lubelskim od lat przywiązuje się dużą wagę do upowszechniania literatury niebeletrystycznej, a wśród niej społeczno-politycznej. Służy temu system szkolenia wojewódzkiego i powiatowego. W jego ramach bibliotekarze stykają się z aktualnymi, ważnymi treściami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi, są informowani o ukazujących się książkach, zachęceni do czytania ich, uczą się metod upowszechniania. Prace szkoleniowe poparte są instruktażem i materiałami metodycznymi. Na przykład, scenariusze dużych imprez czytelniczych: Polacy na frontach drugiej wojny światowej i Tropem przemian (nt. wsi polskiej w 25-lecie), drukowane i szeroko kolportowane, były realizowane przez instruktorów Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej we wsiach o słabym rytmie życia kulturalnego. Przed opublikowaniem były one weryfikowane i opatrzone uwagami metodycznymi, które okazały się przydatne dla instruktorów powiatowych. Realizację tych imprez omawiano także z wieloma bibliotekarzami — praktykami i społecznymi organizatorami czytelnictwa. Wymienić tu jeszcze trzeba materiały bibliograficzne oraz akcje propagandowe. Te ostatnie — to programy upowszechniania literatury związanej z określonym hasłem —

zagadnieniem, opracowane w formie współzawodnictwa dla placówek i powiatów, oraz konkursy dla czytelników. Jako przykład można podać akcję pod hasłem Polska i świat współczesny w latach 1962-1963. Była to inicjatywa wojewódzka. Obok tego przeprowadzono akcje powiatowe: Czy znasz dzieje i dorobek dwudziestolecia PRL (pow. lubelski), Polskie Ziemie Zachodnie (pow. opolski), Tysiąclecie w literaturze (pow. lubartowski), 25 lat w służbie narodu (pow. lubelski, tematyka związana z PPR). Warto jeszcze przytoczyć wojewódzkie akcje Sygnał dała „Aurora” (1967), Lubelszczyzna w 25-lecie (1968-1969), Poznajemy świat współczesny (1968) i obecnie trwający konkurs wiedzy pn. Włodzimierz Iljicz Lenin. Z powiatowych można wymienić: Młodzież bliżej polityki (pow. opolski), Co wiem o Ludowym Wojsku Polskim i Literatura społeczno-polityczna wychowuje światłego obywatela (pow. krasnostawski). W dwu ostatnich latach starano się o żywy udział bibliotek w Dniach Książki „Człowiek — Świat — Polityka”.

Wszystkie te poczynania zdecydowały o podjęciu przez Dział Instrukcyjno-Metodyczny WiMBP w r. 1969 badań w zakresie zaopatrzenia i wykorzystania literatury społeczno-politycznej w bibliotekach terenowych.

Metoda i przebieg badań

Punktem wyjściowym było określenie pojęcia literatury społeczno-politycznej. Niesłuszne wydawało się nam ograniczenie literatury społeczno-politycznej wyłącznie do tych książek, które zakwalifikowano według UKD do działu 3. Wzięto zatem pod uwagę również i te pozycje, które zawierały walory poznawcze, kształcące i wychowawcze, związane z rozwojem społecznym w czasach najnowszych i współczesną polityką, gospodarką i ideologią marksistowską. Wszystkie te pozycje zgrupowano według następujących działów: 1. Dzieła klasyków marksizmu-leninizmu i prace o ich twórczości, 2. Polska Ludowa. Główne problemy polityczne, społeczne i gospodarcze, 3. Podstawy filozofii marksistowskiej i naukowego socjalizmu, 4. Światopogląd i wychowanie. Religioznawstwo, Problemy laicyzacji. Polityka wyznaniowa, 5. Ekonomia polityczna. Problematyka gospodarcza, 6. Ruch robotniczy, ludowy oraz młodzieżowy w Polsce i na świecie. I wojna światowa. II Rzeczpospolita, 7. II wojna światowa, 8. Wspomnienia i pamiętniki, 9. Współczesna problematyka międzynarodowa (w tym dziale, obok liczby ogólnej, wydzielono osobno reportaże), 10. Informatory ogólne.

Podstawą badań były dwa kwestionariusze. Jeden dotyczący środowiska, drugi biblioteki. W pierwszym interesowano się danymi demograficznymi i poziomem kultury wsi. Szczególną uwagę zwrócono na aktyw polityczno-gospodarczy. W drugim kwestionariuszu dużo miejsca poświęcono bibliotekarzowi (wiek, wykształcenie ogólne i zawodowe, staż, przynależność partyjna i organizacyjna, udział w pracach na rzecz środowiska, orientacja w bieżących zagadnieniach społeczno-politycznych i gospodarczych, znajomość księgozbioru). Starano się zapewnić jednolite kryteria oceny działalności bibliotekarza poprzez opracowanie materiałów pomocniczych. Na przykład, orientację w zagadnieniach społeczno-politycznych i gospodarczych miały ułatwić w kwestionariuszu pytania. Oto niektóre z nich: Co oznacza skrót RWPG i które kraje wchodzi w jej skład? W jakich krajach toczą się obecnie walki zbrojne? Wymienić co najmniej dwa kraje. Co to jest Sejm, jakie są jego kom-

petencje i ile lat trwa jego kadencja? Z jakim przemysłem związane są następujące ośrodki: Puławy, Tarnobrzeg, Turoszów?

Znajomość zbiorów oceniano w rozmowach o książkach (operowano trzydziestoma tytułami). Orientowano się też w stopniu czytelnictwa gazet i czasopism. Następnie skoncentrowano się na księgozbiorze (liczba, struktura, selekcja, nabytki w 1968 r.). Zwrocono uwagę na stopień aktualności książek społeczno-politycznych. Pomocą w zbieraniu materiałów była tabela ilości książek, uszeregowanych według wymienionych już dziesięciu zagadnień, w następujących odcinkach czasowych: do 1955, 1956-1960, 1961-1965, 1966-1968. W zakresie udostępniania księgozbioru zwrócono uwagę na wypożyczenia w latach 1966, 1967, 1968 wszystkich książek i osobno popularnonaukowych. Aneksy zawierające spisy książek (jeden zestawiony przez Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, drugi w Dziale Instrukcyjno-Metodycznym WiMBP w Lublinie) były dodatkowym materiałem pomocniczym.

W pierwszym okresie badań skoncentrowano się na środowiskach wiejskich. Do badań wybrano 38 bibliotek gromadzkich (po dwie w każdym powiecie). Podstawowym kryterium wyboru placówki była dobrze prowadzona dokumentacja. Materiały zbierano przy pomocy dziewiętnastu instruktorów bibliotek powiatowych (każdy przebadał dwie placówki w swoim powiecie). Cel badań i metody omówiono z nimi na specjalnej naradzie w maju 1968 r. zorganizowanej przez WiMBP. Na pracę instruktorów przeznaczono: czerwiec, lipiec i część sierpnia. Zapewniono im konsultacje. Dostarczone materiały zostały zweryfikowane w Dziale Instrukcyjno-Metodycznym WiMBP. Chcąc zapewnić większą porównywalność materiału określono przy pomocy odpowiedniej punktacji następujące oceny: stan kultury — słaby, średni, dobry; przygotowanie zawodowe bibliotekarza — słabe, dostateczne, dobre, bardzo dobre; zaopatrzenie w książki społeczno-polityczne — złe, dostateczne, dobre, bardzo dobre; wykorzystanie literatury społeczno-politycznej — złe, dostateczne, dobre, bardzo dobre.

Zaopatrzenie

Rozpatrując zaopatrzenie bibliotek gromadzkich w literaturę społeczno-polityczną dobrze jest przyjąć określony wzorzec ilościowy tej literatury w stosunku do ogółu księgozbioru i liczby woluminów literatury popularnonaukowej, pamiętając oczywiście, że decydująca jest jakość książek. Klara Siekierycz¹ podaje, że księgozbiór popularnonaukowy w bibliotekach wiejskich powinien stanowić około 30% całego księgozbioru. Książki społeczno-polityczne — w pojęciu przez nas używanym, jak wskazywaliśmy poprzednio — znajdują się, zgodnie z klasyfikacją UKD, w działach: Ogólny, Filozofia, Religioznawstwo, Nauki społeczne, Geografia, Krajoznawstwo, Bibliografia, Zyciorysy, Historia. Klara Siekierycz w cytowanej pracy przyjmuje dla pierwszych trzech działów: Ogólny, Filozofia, Religioznawstwo — wskaźnik procentowy 1. W działach tych znajdują się także książki, których nie można zaliczyć do literatury społeczno-politycznej. Przyjmujemy więc tutaj wskaźnik 0,5. W dziale Nauki społeczne wyłączamy większość książek dotyczących wychowania, folkloru i prawa, wobec czego wskaźnik nasz będzie

¹ Siekierycz K.: Literatura popularnonaukowa. W: Izdebska B., Siekierski S., Siekierycz K.: Funkcja księgozbiorów gromadzkich. Warszawa 1968 s. 119-120.

wynosił 3 (u K. Siekierycz 4,5). Wskaźnik w dziale 9 określamy na 2,5 — po odliczeniu większości literatury historycznej, biograficznej i geograficznej. Przyjmujemy zatem, że procent literatury społeczno-politycznej w stosunku do całego księgozbioru powinien wynosić 6. Wskaźnik ten sugerował wcześniej Stanisław Siekierski². Procent interesującej nas literatury w stosunku do ogółu literatury popularnonaukowej wynosić będzie 20.

Rozpatrzmy teraz strukturę księgozbioru badanych placówek w stosunku do przyjętego wzorca. Musimy zastrzec, że materiały będące przedmiotem niniejszego opracowania nie były jednolite, Niektórzy zbierający je przypuszczalnie opuścili wiele tytułów, rozumianych przez nas jako książki społeczno-polityczne. Na przykład kilka bibliotek nie zanotowało wcale informatorów. Skądinąd wiadomo, że takie pozycje znajdują się w bibliotekach gromadzkich. Nie konfrontowano spisów z faktycznym stanem księgozbiorów, oczyszczono tylko wykazy z pozycji nie kwalifikujących się do literatury społeczno-politycznej. Dlatego w wielu wypadkach w naszym opracowaniu wskaźniki są niższe niż w rzeczywistości. Według zebranych materiałów literatura społeczno-polityczna, będąca w posiadaniu badanych placówek, stanowi 5,2% w stosunku do całego księgozbioru i 19,1% w stosunku do literatury popularnonaukowej. Między poszczególnymi bibliotekami są jednak duże różnice.

Zaopatrzenie bibliotek w literaturę społeczno-polityczną

% księgozbioru społ.-poli- t. w stosunku do ogółu księgozbioru	powyżej 7	6—7	4—6	2—4	poniżej 2	
Liczba bibliotek:	38	6	9	12	3	8

W liczbach bezwzględnych zaopatrzenie przedstawia się jak następuje: powyżej 500 wol. — 1 biblioteka, 351 do 500 wol. — 7 bibliotek, 201 do 350 wol. — 14 bibliotek, poniżej 200 wol. — 16 bibliotek. W liczbie tych 16 placówek znalazły się także te, w których stan faktyczny literatury społeczno-politycznej jest wyższy, a tylko zbierający materiały podali niższe dane.

Analiza zawartości księgozbiorów dowodzi licznych i różnych braków w zaopatrzeniu. W kilku bibliotekach jest za mało dzieł klasyków marksizmu-leninizmu, w innych brak opracowań syntetycznych dotyczących Polski Ludowej i okresu II Rzeczypospolitej. Na przykład A. Ajnenkiel — Od rządów ludowych do przewrotu majowego, M. Turlejska — Rok przed klęską. Z najnowszych dziejów Polski 1939-1947, Z dziejów Polski Ludowej. Kilka bibliotek jest corocznie zaopatrywanych w *Roczniki statystyczne* i *Świat w przekroju*. Spisy wykazują w 4 placówkach całkowity brak tego typu informatorów.

Wiele czynników determinuje taki stan rzeczy. Przede wszystkim niskie kredyty na zakup książek. Województwo lubelskie od lat lokuje się na przedostatnim miejscu, jeżeli chodzi o kwoty przeznaczane na książki dla bibliotek publicznych. Na przykład w 1958 r. średnia krajowa przeznaczona na zakup książek w przeliczeniu na mieszkańca wynosiła 1,25 zł, a lubelska 1,04; w r. 1967 średnia krajowa 2,37 zł, lubelska

² Opinia wyrażona na seminarium kierowników bibliotek powiatowych województwa lubelskiego w r. 1967.

1,77 zł; w r. 1968 średnia krajowa 2,65 zł, lubelska 1,87. W wielu powiatach budżety na zakup książek są podwyższane dopiero w ciągu roku, często w drugiej połowie lub pod koniec. Dezorientuje to realizujących zakupy, uniemożliwia racjonalne planowanie, zwłaszcza że w lubelskich bibliotekach powiatowych nie ma działów gromadzenia i opracowania książek. Zakupem zajmują się pracownicy obciążeni wieloma innymi pracami.

Struktura wewnętrzna literatury społeczno-politycznej

1. Dzieła klasyków marksizmu-leninizmu	12%
2. Polska Ludowa, główne problemy polityczne, społeczne, gospodarcze	17%
3. Podstawy filozofii marksistowskiej i naukowego socjalizmu	1,8%
4. Światopogląd, wychowanie, problemy laicyzacji	8,3%
5. Ekonomia polityczna, problemy gospodarcze	4,8%
6. Ruch robotniczy i młodzieżowy w Polsce i na świecie	7,5%
7. Druga wojna światowa	19,7%
8. Wspomnienia i pamiętniki	4,8%
9. Współczesna problematyka międzynarodowa	18,5%
10. Informatory ogólne	5,6%

Sprawdzono także stan posiadania w zakresie literatury do podstawowego szkolenia partyjnego na rok 1968/69 (uwzględniono 13 tytułów). Łącznie biblioteki posiadały 98 woluminów. Brak tych pozycji bibliotekarze tłumaczą dostarczaniem książek zainteresowanym przez ośrodki propagandy partyjnej.

Aktualność księgozbioru nie jest zła. Większość posiadanych książek społeczno-politycznych (około 2/3) pochodzi z lat 1961-1968, a prawie 1/4 z lat 1966-1968. Powyżej średniej (24,3) wyrażającej zasobność w książki z ostatnich trzech lat plasuje się 14 bibliotek, 5 z nich dysponuje niewielkim księgozbiorem; stąd wskaźniki oscylujące między 64,4 a 74,7 są sztucznie podwyższone. Uwzględniając to stwierdzamy, że najaktualniejsze księgozbiory ma 9 bibliotek. Wydaje się nam jednak, że procent literatury wydanej przed rokiem 1956 jest za wysoki — wynosi 21,5.

Wykorzystanie

Czytelnik szuka przede wszystkim książki nowej. Wśród książek wypożyczonych w latach 1966-1968 uzyskały przewagę książki wydane w okresie 1961-1968 (77,3%), zaś książki wydane do r. 1955 — 5,4%. Należy oczywiście pamiętać, że ten ostatni wskaźnik jest uwarunkowany również liczbą pozycji w księgozbiorach. Aktywność książek wydanych w okresach: 1) do 1955, 2) 1956-1960, 3) 1961-1965, 4) 1966-1968, rozpatrywana w latach 1966-1969 wynosi (łącznie z 3 lat): 0,6; 2,58; 2,86; 2,95. Ten ostatni wskaźnik nie jest pełnym odbiciem przeciętnej aktywności książek, ponieważ wpływały one do bibliotek sukcesywnie, a w wycieczkach operowano liczbą książek według stanu na koniec 1968 r. Przyjmując, że każda książka mogła być wypożyczona w ciągu 1,5 roku (jedna z nich wpłynęła w styczniu 1966, a druga w grudniu 1968), należy omawiany wskaźnik pomnożyć przez 2.

Liczba wypożyczeń dla każdej książki społeczno-politycznej w badanych bibliotekach w r. 1967 wynosiła 0,78. Nie mamy, niestety żadnego punktu odniesienia, nie prowadzi się bowiem statystyk ogólnokrajowych w tym zakresie. Możemy tylko otrzymany wynik porównać z ogólno-

polskim wskaźnikiem aktywności literatury popularnonaukowej (0,87)³. Nie jest to dobry punkt odniesienia, ponieważ wśród literatury popularnonaukowej znajduje się wiele książek potrzebnych w życiu praktycznym jak też bardziej dostępnych dla czytelnika o niższym przygotowaniu ogólnym. Trzeba dodać, że wskaźnik 0,87 dotyczy łącznie bibliotek miejskich i wiejskich, a wiadomo, że zapotrzebowanie na literaturę niebeletrystyczną jest na wsi mniejsze. Przeciętna wypożyczeń książek beletrystycznych w r. 1967 wynosiła 2,2.

Interesująca jest kwestia, jak przedstawia się czytelnictwo książek z przedstawionych wcześniej działów. Podstawową informację daje zamieszczone niżej porównanie.

1. Dzieła klasyków marksizmu-leninizmu	1,5%
2. Polska Ludowa	11%
3. Problemy filozofii marksistowskiej	0,5%
4. Światopogląd i wychowanie. Problemy laicyzacji	5%
5. Ekonomia polityczna	2,4%
6. Ruch robotniczy i młodzieżowy w Polsce i na świecie	4,3%
7. Druga wojna światowa	43,3%
8. Wspomnienia i pamiętniki	5,4%
9. Współczesna problematyka międzynarodowa	20,3%
10. Informatory ogólne	6,3%

Najliczniej zaopatrzone są działy: II wojna światowa, współczesna problematyka międzynarodowa i Polska Ludowa. Książki dotyczące II wojny światowej osiągnęły 43,3% ogólnej ilości wypożyczeń literatury społeczno-politycznej (przy zaopatrzeniu 19,7%). Na drugim miejscu plasuje się problematyka międzynarodowa — 20,3% (zaopatrzenie — 18,5%). Decydujący wpływ miała tutaj forma książki, reportaże bowiem osiągnęły 16,2% wypożyczeń. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także książki poświęcone problematyce Polski Ludowej — 11% (zaopatrzenie — 17%). Następna grupa według wysokości zaopatrzenia — dzieła klasyków marksizmu-leninizmu wykazuje niski procent wypożyczeń, bo tylko 1,5.

Badano także zainteresowanie określonymi książkami wydanymi do roku 1969. Przy wyborze kierowano się przede wszystkim wysoką wartością treści i formy książki. Ogółem sprawdzono poczytność 139 pozycji. Znalazło się tu m. in. 13 książek z lektury do podstawowego szkolenia partyjnego na rok 1968/69, 23 książki uczestniczące wcześniej w wojewódzkich konkursach i 6 związanych z tematyką lubelską.

Wśród książek najliczniej reprezentowanych w księgozbiorach (w 20-29 bibliotekach) największe zainteresowanie wzbudziły w roku 1968: M. Moczar — Barwy walki, M. Fornalska — Pamiętnik matki, J. Sobiesiak — Brygada „Grunwald”, T. Walichnowski — Izrael a NRF, J. Reed — Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem, Z. Załuski — Przepustka do historii, Z. Kosidowski — Opowieści biblijne.

W grupie książek znajdujących się w 10-20 bibliotek najwięcej wypożyczeń miały: S. Grzesiuk — Pięć lat kacetu, W. Czyżewski — Więc zarepetuj broń, M. Kozakiewicz — Rozmowy intymne, Wejście w kraj, J. Korczak — Klucz do Berlina, A. Czuperska-Śliwicka — Cztery lata ostrego dyżuru, ZSRR. Pytania i odpowiedzi, R. Karaś — Widok z bra-

³ Rocznik Statystyczny Kultury 1945-1967. Warszawa 1969 s. 114, 120.

my optymizmu, J. Broniewska — Dziesięć serc czerwonych, A. Żeromski — Na zachód od Jordanu, J. Wójtowicz — Na północ od Lublina, L. Zareba — Wędrowka po Gwinei, T. Pietrzak — Poddziemny front, J. Przymanowski — Studzianki, S. Mierzeński — Amerykanie, M. Parzyńska, J. Tarłowska — Jaka jesteś rodzino? T. Dmoch, A. Gwiżdż, E. Szadurski — Wszystko o wojnie, L. Świderski — Oglądały oczy moje, G. Jaszuski — Londyńskie ABC.

Na uwagę zasługuje fakt, że wśród 39 najczęściej wypożyczanych książek znalazło się 10 tytułów książek „konkursowych”. Kursowały one jeszcze w r. 1968, choć wyteżona propaganda tych książek była prowadzona w latach wcześniejszych. Prawie wszystkie książki „konkursowe” znalazły się na pierwszych miejscach pod względem wypożyczeń liczonych od początku wprowadzenia książek do biblioteki do końca 1968 roku.

Dużą poczytnością cieszyły się też książki związane tematycznie z Lubelszczyzną, nawet te, które nie znalazły się na listach konkursów. Zanotowano w roku 1968 małą ilość wypożyczeń (przy małej ilości pozycji) książek do podstawowego szkolenia partyjnego (przeciętna wypożyczeń wynosiła 0,4).

Starano się sprawdzić, w jaki sposób rzutuje na poczytność książki społeczno-politycznej: zaopatrzenie, bibliotekarz i stan kultury wsi. Rozpatrując zależność między zasobnością a wykorzystaniem brano pod uwagę nie tylko liczbę pozycji lecz także nasycenie nowościami z lat 1966-1968. Materiały nie pozwalają na stwierdzenie wyraźnego związku. Spośród 16 bibliotek dobrze zaopatrzonych 9 wykazuje także znaczne wykorzystanie, wówczas gdy w liczbie 10 bibliotek źle wyposażonych w książki społeczno-polityczne aż 8 ma złe wykorzystanie.

Na stwierdzenie wyraźnej korelacji nie pozwala jednak fakt, że 7 bibliotek dobrze zaopatrzonych wykazuje słabe czytelnictwo.

Podobne wyniki otrzymano zestawiając przygotowanie i aktywność bibliotekarza z wypożyczaniem literatury będącej przedmiotem naszego zainteresowania.

Wyraźniejsze powiązania widać między poziomem kultury wsi a czytelnictwem literatury społeczno-politycznej. Określając stopień kultury (słaby, średni, dobry) punktowano następujące placówki: szkoły, domy kultury, świetlice, ośrodki przyszkolne, uniwersytety powszechne, punkty odczytowe TWP a także radioodbiorniki, telewizory i prenumeratorem prasy. We wsiach zasergowanych do poziomu słabego (21% wsi) rozwinięte czytelnictwo ma tylko 5,2%, wówczas gdy w tych o poziomie dobrym (34,2%) korzystnymi osiągnięciami cieszy się 18,4%. Wyniki te pokrywają się z opinią Anny Pawełczyńskiej, która stwierdza, „iż aktywność czytelnicza i kulturę czytelniczną można traktować jako wskaźnik ogólnego poziomu kulturalnego”⁴. Na zależność zainteresowań literaturą niebeletrystyczną od procesów społeczno-kulturalnych zwraca uwagę również Janusz Ankudowicz⁵.

W badaniach, które omawiamy, skoncentrowano się na sprawdzeniu i sformułowaniu ogólnych zjawisk związanych z zaopatrzeniem, wykorzystaniem literatury społeczno-politycznej. Nie zajmowano się odbior-

⁴ Pawełczyńska A.: Studia nad czytelnictwem. Warszawa 1969 s. 15-16.

⁵ Siekierski S., Ankudowicz J.: Uzupełnianie i wykorzystanie zbiorów w bibliotekach publicznych i związków zawodowych w latach 1960-1963. Warszawa 1965 s. 195.

ca, jego zainteresowaniami i motywami wyboru książki. Zebrano tylko informacje o udziale aktywu polityczno-gospodarczego i kulturalnego w wypożyczeniach tej literatury. Do grupy tej wliczono: sekretarzy KG PZPR, sekretarzy POP, prezesa KG ZSL, przewodniczącego i sekretarza koła UMW, przewodniczącego i sekretarza GRN, kierownika szkoły, nauczycieli, prezesa GS, komendanta posterunku MO, agronoma, prezesa koła rolniczego, przewodniczącego Rady klubu, gospodarza klubu i bibliotekarza. Z ogólnej liczby 681 działaczy w bibliotekach gromadzkich wypożycza literaturę społeczno-polityczną 175 osób, czyli co czwarty aktywista.

Penetracja zainteresowań, gustów czytelniczych i źródeł zaopatrywania się w książki tych ludzi, jak też pozostałych czytelników książki społeczno-politycznej, będą przedmiotem drugiego etapu pracy zaplanowanej na rok 1970.

Wyniki omawianych badań i wpływające stąd wnioski organizatorzy omówili na naradzie kierowników bibliotek powiatowych w listopadzie 1969 roku.

EDWARD SIEKOWSKI
WBP, Łódź

KSIĄŻKA SPOŁECZNO-POLITYCZNA W BIBLIOTEKACH PUBLICZNYCH WOJ. ŁÓDZKIEGO

Popularyzacja wydawnictw społeczno-politycznych jest jednym z podstawowych zadań, które stoją obecnie przed bibliotekami publicznymi. Aby opracować odpowiednie formy działania — trzeba uprzednio poznać zasoby biblioteczne oraz użytkowników, którzy z tych zasobów korzystają.

Sprawozdania, które biblioteki sporządzają dla Głównego Urzędu Statystycznego, częściowo tylko wyjaśniają interesujące nas tu problemy. Toteż dla uzyskania możliwie pełnej orientacji przeprowadzono badania czytelnicze, by na podstawie uzyskanych wyników znaleźć przynajmniej częściową odpowiedź na wiele nurtujących nas w tym względzie pytań i wątpliwości.

Badaniami objęto 13 bibliotek powiatowych i miejskich oraz 22 placówki gromadzkie. Celem ich było określenie rozmiarów i struktury zbiorów, ocena zakupów, charakterystyka zainteresowań czytelniczych.

Literatura społeczno-polityczna w bibliotekach powiatowych i miejskich

Na podstawie badań, przeprowadzonych w 13 powiatowych i miejskich bibliotekach publicznych (łącznie jest ich w województwie 21), można przyjąć, że literatura społeczno-polityczna stanowi 16% ogółu zbiorów znajdujących się w posiadaniu tych placówek. Zasobność poszczególnych bibliotek w pozycje z tego zakresu obrazuje tab. 1.

W kilku placówkach (Łęczycza, Tomaszów, Zduńska Wola) pozycje społeczno-polityczne stanowią ponad 19% całego księgozbioru. W innych

Literatura społeczno-polityczna w PiMBP¹
(zbiory ogółem = 100%)

Miejscowość	%	Miejscowość	%
Łęczyca	21,5	Sieradz	15,5
Tomaszów	20,7	Pajęczno	14,8
Zduńska Wola	19,0	Łask	14,6
Wieluń	18,9	Piotrków	13,6
Rawa	18,3	Łowicz	10,0
Pabianice	17,3	Wieruszów	3,8

(Pajęczno, Łask, Piotrków, Łowicz) mniej niż 15%, a w PiMBP w Wieruszowie zaledwie 3,8%.

Ocenianie zbiorów tylko na podstawie wskaźników struktury może być często zawodne. W przypadku kiedy biblioteka posiada mały księgozbiór — pod wysokimi nawet wskaźnikami będą się kryć niewielkie liczby książek, które w rozczytanym środowisku nie zaspokajają potrzeb w zakresie lektur. Wydaje się zatem słuszne, by analizie poddać również wskaźniki określające liczbę książek przypadających na 1 mieszkańca (tab. 2).

W miastach, w których znajdują się badane biblioteki, na jednego mieszkańca przypada przeciętnie 0,21 wolumina z zakresu literatury społeczno-politycznej. I w tym przypadku obserwuje się także duże zróżnicowanie: od 0,51 książki na 1 mieszkańca w Pajęcznie do 0,12 w Pabianicach.

Tabela 2

Liczba książek społeczno-politycznych przypadająca na 1 mieszkańca

Miejscowość	Wskaźnik	Miejscowość	Wskaźnik
Pajęczno	0,51	Sieradz	0,23
Wieluń	0,50	Łowicz	0,20
Rawa	0,40	Piotrków	0,20
Łask	0,37	Tomaszów	0,18
Łęczyca	0,36	Wieruszów	0,17
Zduńska Wola	0,24	Pabianice	0,12

Ale obydwa te wskaźniki też nie mogą być jedynymi miernikami zasobności poszczególnych działów, które składają się na całość zbiorów. Należy bowiem pamiętać, że nawet najmniejsze biblioteki, obsługujące niewielkie środowiska, powinny mieć możliwość sprowadzania książek z bibliotek wyższego szczebla. Postulat ten dotyczy przede wszystkim bibliotek powiatowych, gdyż ich zbiory wykorzystywane są również przez placówki miejskie i gromadzkie w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych. Pozycje szczególnie poszukiwane powinny znaleźć się w tych bibliotekach w większej ilości egzemplarzy.

Budowa całokształtu zbiorów wchodzących w skład literatury społeczno-politycznej przedstawia się w badanych PiMBP jak podano w tab. 3.

¹ PBP w Łodzi, w której księgozbiór jest pod tym względem nietypowy. pominięto w zestawieniu.

Literatura społeczno-polityczna według działów

Ogółem	Filozofia	Religio- znawstwo	Nauki społeczno- ekonomiczne	Życiorysy pamiętniki biografie	Historia
60 328	2 939	1 515	32 114	11 602	12 158
100 %	4,9 %	2,6 %	53,3 %	19,2 %	20,0 %

Liczba książek w poszczególnych działach jest wyraźnie zróżnicowana. W odniesieniu do struktury całości nie budzi to jednak żadnych zastrzeżeń, gdyż z uwagi na zakres treści reprezentowanych przez poszczególne działy, taki układ jest konieczny i zrozumiały. Poważne natomiast wątpliwości budzi fakt, że znaczne różnice ilościowe występują między poszczególnymi bibliotekami w zaopatrzeniu tych samych działów. Literatura z zakresu filozofii stanowi w PiMBP w Wieruszowie zaledwie 0,2%, ale w Wieluniu 7%; książki dotyczące zagadnień religioznawczych stanowią w Łowiczu 0,3% a w Pajęcznie 5%; literatura obejmująca nauki społecznoekonomiczne stanowi w Łowiczu 97%, a w Rawie tylko 19%; podobnie jest też i z historią.

Jedyna droga, która może doprowadzić do usunięcia istniejących w tym względzie nieprawidłowości, to właściwa i planowa polityka gromadzenia zbiorów. Napływ nowości powinien być uzupełniany nabywaniami wydawnictw wcześniejszych, jeśli brak ich na półkach bibliotecznych, a są to pozycje wartościowe.

Zakup literatury społeczno-politycznej stanowi 18,3% wszystkich nabytków². Najwyższy wskaźnik (poza PBP w Łodzi — 48,5%) wynosi 38,9% (Pajęczno), najniższy — 12,7% (Piotrków m.). O ile słuszna jest w tym względzie polityka Pajęczna (z uwagi na duże niedobory), to musi niepokoić stosunkowo niewielki zakup książek społeczno-politycznych, dokonywany przez PiMBP w Wieruszowie (14,3%).

Struktura zakupu (dokonanego przez wszystkie badane biblioteki powiatowe i miejskie) przedstawia się jak następuje:

— filozofia	310 wol. =	9,4 %
— religioznawstwo	73 „ =	2,2 %
— nauki społ.-ekonom.	1 463 „ =	44,8 %
— życiorysy, biografie	697 „ =	20,0 %
— historia	783 „ =	23,6 %
Ogółem	3 306 wol. =	100,0 %

Jeśli się porówna dotychczasową strukturę księgozbiorów społeczno-politycznych ze strukturą zakupu, to widać dążność do zwiększenia zasobności działu skupiającego wydawnictwa z zakresu filozofii i historii. Ale i tutaj uwydatniają się poważne różnice, np. PBP w Łodzi zakupiła z działu 1 (filozofia) tylko 3 pozycje, Wieruszów — 4, Łęczycza — 7, podczas gdy MBP w Piotrkowie — 42, zaś Rawa nawet 78 książek. Podobną sytuację obserwuje się w uzupełnianiu innych działów.

* Badania w tym względzie oparto na zakupie dokonanym przez 12 PiMBP (które prowadzą ewidencję sumaryczną zakupu).

Literatura społeczno-polityczna w bibliotekach gromadzkich

Uogólniając wyniki badań, którymi objęto 20 bibliotek gromadzkich (z filiami było ich na koniec 1967 r. — 482) można przyjąć, że książki społeczno-polityczne stanowią 10,9% całości zbiorów znajdujących się w ich posiadaniu. Wskaźnik zaopatrzenia w tę literaturę poszczególnych bibliotek kształtuje się, jak podano w tab. 4.

Tabela 4

Literatura społeczno-polityczna w GBP
(zbiory ogółem = 100%)

Gromada	%	Gromada	%
Karsznice	21,9	Godzianów	10,1
Burzenin	20,1	Sędziejowice	9,7
Rudniki	14,4	Mokrsko	9,5
Domaniewice	13,1	Miedniewice	9,2
Czastary	12,2	Zdżary	9,0
Głuchów	12,1	Dobroń	8,6
Sokola Góra	11,7	Nieborów	8,5
Ożarów	11,5	Puszcza Mar.	8,2
Lipce Rey.	11,0	Kompina	7,7
Zduny	10,5	Brzeźnie	7,2

Procentowy udział książek społeczno-politycznych w zbiorach gromadzkich bibliotek jest zróżnicowany (od 21,9% w Karsznicach do 7,2 w Brzeźniu). Obraz w liczbach bezwzględnych przedstawia się również niejednolicie: 730 wol. w Zdunach, ale tylko 128 wol. w Zdżarach.

Tabela 5

Literatura społeczno-polityczna według działów

Ogółem	Działy				
	Filozofia	Religio- znawstwo	Nauki społeczno- ekonomiczne	Życiorysy pamiętniki biografie	Historia
8 565	208	327	3 716	2 213	2 101
100 %	2,4 %	3,8 %	43,4 %	25,8 %	24,6 %

Z powyższego zestawienia widać, że placówki wiejskie, chociaż preferują nauki społeczno-ekonomiczne, to jednak pozycji z tego zakresu posiadają stosunkowo mniej niż PiMBP, natomiast są lepiej zaopatrzone w książki historyczne oraz w życiorysy, pamiętniki i biografie.

Proporcje te są również utrzymywane w zakresie uzupełniania zbiorów, z tym że literatura społeczno-polityczna stanowi tu 18,4% (w PiMBP — 18,3%) ogółu nabytków.

Niepokój jednak budzi fakt, że w niektórych placówkach zakupiono tylko znikomą ilość egzemplarzy (w Brzeźniu — 4, w Zdżarach — 5, czy w Głuchowie — 13). Taka praktyka jest zupełnie błędna, gdyż w ten sposób pozbawia się bibliotekę potrzebnych nowości.

Struktura zakupu w gromadzkich bibliotekach publicznych kształtuje się jak następuje:

filozofia	19 = 3,0%
religioznawstwo	11 = 1,8%
nauki społeczno-ekonomiczne	313 = 49,8%
życiorysy, biografie	150 = 23,7%
historia	138 = 21,7%
Ogółem	631 = 100,0%

Trzeba podkreślić, że na 19 badanych w tym względzie bibliotek tylko w sześciu zakupiono nowości z zakresu filozofii i religioznawstwa, 4 z nich nie nabyły ani jednej biografii, do trzech nie wpłynęły nabytki z zakresu historii.

*Czytelnicy literatury społeczno-politycznej
w bibliotekach gromadzkich*

Czytelnictwo książki społeczno-politycznej badano w 22 placówkach wiejskich. Ogółem z bibliotek tych korzystało 7604 czytelników, z tej liczby książki społeczno-polityczne wypożyczało 2179 osób, tj. 28,9%.

Tabela 6

Czytelnicy literatury społeczno-politycznej
(zbiory ogółem = 100%)

Gromada	% czytelników	Gromada	% czytelników
Kolumna	68,0	Rudniki	17,9
Sędziejowice	58,8	Domaniewice	15,3
Mokrsko	53,6	Karsznice	14,0
Dobroń	43,0	Lipce Rey.	13,3
Burzenin	40,0	Głuchów	12,0
Czastary	38,2	Brzeźno	11,3
Nieborów	30,3	Miedniewice	8,9
Puszcza Mar.	25,9	Zdżary	8,0
Ożarów	23,6	Zduny	7,9
Kompina	23,2	Godzianów	6,5
Sokola Góra	18,8	Raków	5,0

Różnice te są bardzo duże: od 68,0% w Kolumnie czy 58,8% w Sędziejowicach — do 6,5% w Godzianowie i tylko 5,0% w Rakowie. Sytuację tę jeszcze wyraźniej oddaje porównanie liczb bezwzględnych. I tak w gromadzkiej bibliotece w Rakowie wypożycza literaturę społeczno-polityczną tylko 8 czytelników, w Zdżarach — 12, w Godzianowie zaledwie 15, ale w Kolumnie — 442, w Sędziejowicach 406, w Dobroniu 240.

Wśród ogółu wypożyczających książki społeczno-polityczne (łącznie 2179 osób) największą grupę stanowią starsi, liczący ponad 20 lat (46,8%), następnie młodzież w wieku 15-20 lat (34,6%).

Proporcjonalnie jednak do liczebności poszczególnych grup największe zainteresowanie literaturą społeczno-polityczną wykazuje młodzież (na 2042 czytelników — książki z tego zakresu wypożycza 757 osób, tj. 37,1%), na drugim miejscu znajdują się starsi (spośród 2958 członków tej grupy — 1013 czytelników korzysta z literatury społeczno-politycznej, czyli 34,3%).

Czytelnicy literatury społeczno-politycznej według zajęcia

Zajęcia	Liczba	%
młodzież ucząca się	1 149	52,7
pracownicy umysłowi	432	19,7
zatrudnieni w rolnictwie i leśnictwie	325	15,1
robotnicy	171	7,8
nie zatrudnieni	68	3,1
inni zatrudnieni	34	1,6
Ogółem	2 179	

Zainteresowanie książką społeczno-polityczną wśród członków poszczególnych grup zawodowych nie jest równomierne. Stosunkowo korzystny obraz zarysowuje się wśród robotników, gorzej przedstawia się recepcja literatury społeczno-politycznej wśród rolników. Mimo względnie wysokiego wskaźnika, duże zastrzeżenia budzi czytelnictwo wśród pracowników umysłowych, z których ponad 56% nie ma kontaktu z książką społeczno-polityczną. Podobna sytuacja rysuje się w grupie młodzieży uczącej się.

*Wypożyczenia książek społeczno-politycznych
w bibliotekach gromadzkich*

Tabela 8

Wypożyczenia książek społeczno-politycznych
(wypożyczenia ogółem = 100%)

Gromada	% czytelników	Gromada	% czytelników
Burzenin	22,6	Czastary	2,6
Rudniki	9,6	Ożarów	2,5
Dobroń	9,1	Zdźary	2,4
Mokrsko	4,9	Głuchów	2,0
Karsznice	4,5	Zduny	1,6
Miedniewice	4,3	Raków	1,6
Nieborów	3,9	Sokola Góra	1,5
Kompina	3,5	Godzianów	1,3
Puszcza Mar.	3,2	Lipce Rey.	1,0

Między stopniem natężenia wypożyczeń z zakresu literatury społeczno-politycznej i literatury popularnonaukowej zachodzi dość ścisła współzależność. Na przykład Burzenin, w którym wypożyczenia książek społeczno-politycznych (w stosunku do wypożyczeń ogółem) osiągnęły najwyższy wskaźnik — 22,6%, przoduje również w wypożyczeniach literatury popularnonaukowej — 32,5%. Natomiast analogiczne wskaźniki dla GBP w Lipcach Reymontowskich wynoszą: 1,0% wypożyczenia literatury społeczno-politycznej i 4,0% wypożyczenia literatury popularnonaukowej.

Na 1 czytelnika zainteresowanego książką społeczno-polityczną przypadło w ciągu 8 miesięcy 1970 roku przeciętnie 2,82 wypożyczeń z tego zakresu.

Rozpiętość aktywności czytelniczej jest też bardzo widoczna: od 8,18 wypożyczeń w Burzeninie czy 4,43 w Miedniewicach — do 1,18 w Sokolej Górze, a nawet 1,0 w Lipcach Reymontowskich.

W ścisłym związku z liczbą wypożyczeń pozostaje wykorzystanie księgozbioru. Ogólnie na 1 książkę społeczno-polityczną przypada w badanych placówkach 0,48 wypożyczeń, ale kiedy wskaźnik ten wynosi w Burzeninie — 1,68, w Dobroniu — 1,56, to w Sokolej Górze — 0,11, a w Zdunach tylko 0,09.

Struktura wypożyczeń według działów wchodzących w skład literatury społeczno-politycznej przedstawia się, jak następuje:

filozofia	67 wypożyczeń	=	1,8%
religioznawstwo	68	„	= 2,4%
nauki społeczno-ekonomiczne	757	„	= 21,4%
życiorysy, biografie	1 026	„	= 29,0%
historia	1 599	„	= 45,4%
Ogółem	3 535 wypożyczeń	=	100,0%

Jak wynika z powyższego zestawienia, największym zainteresowaniem wśród czytelników wiejskich cieszą się pozycje historyczne oraz życiorysy i biografie, najmniej poczytne są wydawnictwa z zakresu filozofii i religioznawstwa. Należy wyjaśnić, że w 7 placówkach (na 18 badanych) książki z zakresu filozofii nie były ani razu wypożyczone. W 4 bibliotekach nie wypożyczono w ciągu 1969 roku żadnej książki z dziedziny religioznawstwa. Pozycje społeczno-ekonomiczne stanowiły największą część wypożyczeń w pięciu, życiorysy i biografie w sześciu, a opracowania historyczne w siedmiu placówkach bibliotecznych.

Wnioski

1. W ostatnich latach daje się zaobserwować coraz lepsze zaopatrzenie bibliotek publicznych w literaturę popularnonaukową. O ile w 1961 r. mieliśmy z tego zakresu łącznie 429 040 woluminów, to w r. 1967 (mimo wycofania wielu wydawnictw zdezaktualizowanych) stan ten wzrósł do 572 318 wol.

pozytywnym zjawiskiem jest fakt, że w ciągu 8 miesięcy 1969 roku literatura popularnonaukowa stanowiła w powiatowych i miejskich bibliotekach (dane na podstawie badań) — 34,5% ogółu zakupionych książek. W placówkach gromadzkich wskaźnik ten wyniósł — 33,7%. Należy więc sądzić, że dotychczasowa struktura zbiorów, w której literatura pozabeletrystyczna stanowiła na koniec 1967 roku — 26,8%, ulegnie dalszej poprawie. Warto też podkreślić stosunkowo dużą liczbę zakupionych książek społeczno-politycznych (w PiMBP — 18,3% ogółu nabytków; w GBP — 18,4%).

2. Sprawą pierwszoplanową jest obecnie troska o stopniową likwidację dysproporcji, jakie istnieją między poszczególnymi placówkami w zaopatrzeniu ich tak w literaturę niebeletrystyczną, jak i w książki społeczno-polityczne. Uwaga ta dotyczy także stanu posiadania poszczególnych działów wchodzących w skład wymienionych wyżej zbiorów.

3. Stan ilościowy i jakościowy zbiorów ma podstawowe znaczenie dla rozwoju czytelnictwa literatury społeczno-politycznej. Rozszerzenie zasięgu wpływu tej literatury zależy jednak w równym stopniu od jej popularyzacji oraz od rozbudzenia właściwych zainteresowań we wszystkich środowiskach. Dlatego też biblioteki powinny wzmoczyć propagandę książki społeczno-politycznej (wystawy nowości, wystawy okolicznościowe i zagadnieniowe, audycje w radiowęzłach itp.); muszą też biblioteki pogłębiać zainteresowania czytelnice przez organizowanie spotkań z działaczami, naukowcami, przedstawicielami redakcji i wydawnictw.

Od wszystkich natomiast wykładowców i prelegentów należy oczekiwać, że słuchaczom swym będą podawać odpowiednią bibliografię i wykazy książek społeczno-politycznych związanych z omawianą w czasie zajęć tematyką.

4. W bibliotekach, które posiadają właściwe warunki lokalowe, należy stosować wolny dostęp do literatury niebeletrystycznej. Tam gdzie ich brak, książki społeczno-polityczne powinny być wyeksponowane na widocznym i łatwo dostępnym regale.

SCHOLASTYKA DOKOWICZ
WiMBP, Zielona Góra
ELZBIETA WNUK-LIPIŃSKA
Instytut Książki i Czytelnictwa

POCZYTNOŚĆ WYBRANYCH KSIĄŻEK SPOŁECZNO-POLITYCZNYCH W BIBLIOTEKACH WOJ. ZIELONOGÓRSKIEGO

Osiągnięcia bibliotek w zakresie upowszechniania książki społeczno-politycznej trudno uznać za zadowalające. Szczególnie biblioteki gromadzkie i małomiejskie nie mają w tej dziedzinie zbyt wielkich sukcesów. Wpływa na to wiele przyczyn. Jedną z najważniejszych jest nie zawsze właściwy dobór książek społeczno-politycznych do bibliotek oraz niedostateczna popularyzacja tych pozycji, które do nich trafiły.

W celu zdobycia informacji na temat, jakie książki mogą być z pełnym powodzeniem upowszechniane, szczególnie w środowisku wiejskim, i jakie formy propagandy należy stosować, przeprowadziliśmy wycinkowe badania nad poczytnością wybranych książek społeczno-politycznych. Chcieliśmy poznać czynniki warunkujące wybór książek społeczno-politycznych przez określone grupy czytelników oraz uzyskać informacje oceniające ich przydatność.

Charakterystyka wybranych bibliotek

Badania prowadzono (od 1 IV 1968 do 30 III 1969) w 10 bibliotekach — 7 gromadzkich i 3 małomiejskich. Celowo wybrano placówki różniące się między sobą wielkością księgozbiorów, poziomem i stylem pracy oraz charakterem środowisk, w których działają.

Obok gromady typowo rolniczej (Stare Drzewce) znalazła się wieś przeżywająca szczególnie gwałtowne przemiany gospodarcze i społeczne (Zukowice) oraz miejscowość wczasowa (Łagów), której wybór wydawał nam się celowy ze względu na dużą liczbę podobnych miejscowości w naszym województwie.

Wybrane miasteczka nie różnią się między sobą w zasadniczy sposób, są typowe dla województwa zielonogórskiego.

W większości badanych bibliotek liczba czytelników w stosunku do liczby mieszkańców kształtuje się podobnie. Mianowicie, w 6 spośród 10 interesujących nas placówek czytelnikami bibliotek publicznych jest ponad 20% mieszkańców. Wśród 4 pozostałych bibliotek rejestrujemy znaczne zróżnicowanie. Dwie z nich mają wskaźniki wyższe: są to MBP Przemków, gdzie czytelników w stosunku do mieszkańców jest 39,5%, i Trzbień — 43,2%. Sytuacja gorsza od przeciętnej jest w pozostałych dwu miejscowościach, tj. w Łagowie, gdzie omawiany wskaźnik wynosi 15%, i w uprzemysławiających się Żukowicach — 11,7%.

Zawód	Struktura zawodowa czytelników w %	
	w 8 bibliotekach	w GBP w kraju
Pracownicy fizyczni	14,3	8,5
Rolnicy i pracownicy rolni	6,6	19,8
Pracownicy umysłowi	13,2	10,2
Młodzież ucząca się	58,7	49,4
Inne zawody	0,6	3,9
Niezatrudnieni	6,5	6,9

Struktura zawodowa czytelników w ośmiu badanych bibliotekach¹ (5 GBP i 3 MBP) jest zbliżona do struktury typowej dla placówek miejskich. W interesujących nas bibliotekach odsetek robotników rolnych i rolników jest mniejszy niż w całym kraju, natomiast młodzieży uczącej się i pracowników fizycznych pracujących poza rolnictwem jest więcej.

Większość bibliotekarzy (8 osób) pracujących w wytypowanych placówkach posiada wykształcenie podstawowe. Wybór ten wydał się nam również celowy, ponieważ w naszym województwie aż 70% ogółu pracowników bibliotek gromadzkich ma tylko takie przygotowanie.

Charakterystyka zebranych materiałów

Do badań wytypowano 15 książek poruszających aktualne problemy polityczne, społeczne i ekonomiczne. Starano się o dobranie pozycji atrakcyjnych i zróżnicowanych tematycznie. Są to:

- M. Beti: Biedny Chrystus z Bomby
- J. Drohojowski: Meksyk bogów, krzyża i dolarów
- M. Kazakow: Nad mapą minionych bitew
- M. L. King: Dlaczego nie możemy czekać
- P. M. de La Gorce: Francja ubogich
- S. Markiewicz: Współczesne chrześcijaństwo w Polsce
- S. Reniak: Niebezpieczne ścieżki
- B. Russel: Zbrodnie wojenne w Wietnamie
- K. Sidor: Bogowie, magowie i nafta
- A. Sroga: Święci
- N. Świdzińska: Jest taki kraj Polska
- T. Walichnowski: Izrael a NRF
- M. Warneńska: Front w dżungli
- M. Warneńska: Most na rzece Ben-Haj
- Z. Załuski: Przepustka do historii.

Ogółem w omawianych bibliotekach znalazło się 195 woluminów interesujących nas książek. Stanowiły one 0,3% ogółu księgozbiorów dziesięciu wybranych bibliotek. Uzyskały one 508 wypożyczeń, co stanowi 0,7% ogółu wypożyczeń dokonanych w okresie przeprowadzania badań. W tym czasie książki te wypożyczyło 368 czytelników.

Badania przeprowadzono w oparciu o specjalnie opracowaną analityczną kartę książki, wywiady z wybranymi czytelnikami, analizę kart czytelnicznych i dzienniki bibliotek.

¹ Z dwóch bibliotek (Zawada, Trzbień) nie otrzymano odpowiednich danych.

Karty analityczne dostarczyły podstawowych informacji na temat czytelników (wiek, płeć, zawód, wykształcenie), ich opinii o książce (przydatność książki) oraz przyczyn, dla których książkę przeczytali.

Na podstawie kart czytelnika przeanalizowano zainteresowania czytelnice 90 osób. Pomogło to w ustaleniu, jak często badane książki trafiły do czytelników w drodze świadomego wyboru a w ilu przypadkach był to po prostu przypadek.

Uzupełnienie informacji zawartych w kartach stanowiły wywiady, które przeprowadzono z 60 czytelnikami. Głównym celem wywiadów było uzyskanie informacji, jakiego typu książki zaliczane do społeczno-politycznych najbardziej odpowiadają czytelnikowi, jakie formy popularyzacji są zdaniem czytelnika najlepsze oraz jakiego typu pomocy bezpośredniej oczekują czytelnicy od bibliotekarza w zakresie doboru literatury.

Dzienniki bibliotek oraz bezpośrednia obserwacja pracy umożliwiły przeprowadzenie analizy pracy oświatowej w okresie trwania badań.

Zebrany materiał ze względu na ograniczony zakres badań nie upoważnia do wysuwania wniosków ogólnych, niemniej dostarcza szeregu ciekawych spostrzeżeń, które można wykorzystać w doskonaleniu pracy.

Poczytność wybranych książek

Badane książki przeczytało, jak już wspomniano, 368 czytelników. W zależności od wieku, płci, zawodu oraz wykształcenia czytelników liczba wypożyczeń poszczególnych książek kształtowała się różnie.

Najintensywniej wypożyczali interesujące nas książki młodzi ludzie w wieku 16—21 lat, a następnie w wieku 22—30 lat. Czytelnicy powyżej 30 lat interesowali się tymi książkami w znacznie mniejszym stopniu. Obserwacja ta jest zgodna z wnioskami płynącymi z wielu innych badań, z których wynika, że najaktywniejszymi czytelnikami są ludzie młodzi i z wiekiem ta aktywność maleje.

Dużym powodzeniem wśród młodzieży cieszyły się następujące pozycje: „Dlaczego nie możemy czekać”, „Izrael a NRF”, „Most na rzece Ben-Haj”. Najmniejszą ilość wypożyczeń uzyskała natomiast „Przepustka do historii”. Należy stwierdzić, że młodzież w większym stopniu interesowała się książkami dotyczącymi innych krajów niż traktującymi o problemach polskich.

Natomiast czytelnicy starsi (21—30 lat) w większym stopniu interesowali się pozycjami dotyczącymi Polski: „Jest taki kraj Polska”, „Współczesne chrześcijaństwo w Polsce”, „Przepustka do historii”.

Najstarsza grupa czytelników interesowała się na ogół jednakowo wszystkimi pozycjami.

Analiza wypożyczeń wśród kobiet i mężczyzn upoważnia do następujących wniosków.

Mężczyźni dokonali 264 wypożyczeń książek objętych badaniami, natomiast kobiety 244. Jak z tego wynika, różnica w ilości wypożyczeń ogółem jest nieznaczna. Natomiast różnice w ilości wypożyczeń poszczególnych tytułów są dość duże. Na przykład książkę M. Kozakowa: „Nad mapą minionych bitew” kobiety wypożyczyły zaledwie 10 razy, natomiast mężczyźni 32 razy. Poza tym mężczyźni wykazali większe zainteresowanie następującymi książkami: M. Reniak: „Niebezpieczne ścieżki”, A. Sroga: „Święci”, Z. Załuski: „Przepustka do historii”. Kobiety natomiast częściej wypożyczały takie książki, jak: M. Beti: „Biedny Chrystus z Bomby”, J. Drohojowski: „Meksyk bogów, krzyża i do-

larów”, M. L. King: „Dlaczego nie możemy czekać”, P. M. de la Gorce: „Francja ubogich”, K. Sidor: „Bogowie, magowie, nafta”, M. Świdzińska: „Jest taki kraj Polska”, M. Warneńska: „Most na rzecze Ben-Haj”.

Zainteresowania mężczyzn skupiały się przede wszystkim wokół problemów historycznych i wspomnień wojennych. Kobiety poszukiwały bardziej zróżnicowanej problematyki. Książki cieszące się popularnością wśród kobiet odznaczają się jedną wspólną cechą, dostarczają mianowicie wielostronnych informacji o różnych krajach. Są to zarówno reportaże, jak i publicystyka społeczno-polityczna.

Rozpatrując czytelnictwo książek ze względu na wykształcenie badanych, dochodzimy do wniosku, że największa ilość wypożyczeń przypada na czytelników z wykształceniem średnim (291). Następną grupę stanowią czytelnicy z wykształceniem podstawowym (195). Czytelnicy z wykształceniem podstawowym najchętniej czytali: „Nad mapą minionych bitew”, „Front w dżungli”, „Most na rzecze Ben-Haj”, „Przepustka do historii”, „Niebezpieczne ścieżki” — pozycje stosunkowo łatwe.

Ciekawe jest porównanie zainteresowania poszczególnymi tytułami u czytelników z wykształceniem średnim ogólnym i zawodowym. Największym zainteresowaniem wśród czytelników z wykształceniem średnim ogólnym cieszyły się: „Jest taki kraj Polska”, „Izrael a NRF” i „Niebezpieczne ścieżki”, czyli pozycje traktujące o problemach bardziej ogólnych i przede wszystkim politycznych. Natomiast czytelnicy z wykształceniem średnim zawodowym wykazali większe zainteresowanie problemami ekonomicznymi i społecznymi: „Francja ubogich”, „Bogowie, magowie i nafta” oraz „Meksyk bogów, krzyża i dolarów”.

Obserwujemy też pewne zróżnicowanie zainteresowań wybranymi przez nas książkami w poszczególnych grupach zawodowych.

W grupie pracowników fizycznych większą poczytnością od przeciętnej cieszyły się pozycje zbliżone ze względu na formę do klasycznej powieści, a więc: „Front w dżungli”, „Biedny Chrystus z Bomby”, „Nad mapą minionych bitew”. Natomiast pracownicy umysłowi chętniej sięgają po książki zawierające bardziej wnikliwą ocenę sytuacji społeczno-politycznej, jak: „Francja ubogich”, „Izrael a NRF”, „Jest taki kraj Polska”.

Wśród pracowników umysłowych największe zainteresowanie badanymi książkami wykazali nauczyciele i technicy, natomiast wśród fizycznych rolnicy i gospodynie domowe.

Najliczniejsze grupy w obu przypadkach stanowili czytelnicy, którzy nie podali swoich zawodów, z tego też względu trudno wyciągać dalsze wnioski na temat wpływu wykonywanego zawodu na zainteresowanie poszczególnymi pozycjami.

Motywacje wyboru książek

Analiza motywów podawanych przez czytelników, które zadecydowały o przeczytaniu wybranych książek, dostarcza szeregu interesujących danych. Najwięcej wypożyczeń (29,5%) dokonano w wyniku zainteresowań własnych. Szczególnie czytelnicy dorośli (powyżej 20 lat) wykazują się określonymi zainteresowaniami, w których kręgu znalazły się badane książki. W wyniku przeprowadzonej analizy 90 kart czytelnicznych stwierdzono, że w przypadku 48 osób wybór badanych książek był z całą pewnością świadomy. Wywiady dostarczyły równie optymistycznych wniosków. Spośród 60 przypadkowo dobranych osób 39 wypowiedziało się na korzyść książek społeczno-politycznych. Kilka

osób narzekało nawet na mały wybór w tym zakresie. Oczywiście w niektórych wypadkach badane książki trafiły do czytelników przypadkowo. Na podstawie kart czytelnika i wywiadów można to było stwierdzić w odniesieniu do 28 osób.

Stosunkowo niewielu wypożyczeń (8,1%) dokonano w wyniku porady bibliotekarza. Rozmowy z pracownikami bibliotek potwierdziły tezę, że bierność bibliotekarzy tłumaczyć należy nieznaną księgozbiorem. Wynika to w dużej mierze z ich niskich kwalifikacji ogólnych i zawodowych. Tymczasem czytelnicy, szczególnie na wsi, liczą na bezpośrednią pomoc bibliotekarza w zakresie doboru lektury. Świadczą o tym wypowiedzi 38 osób spośród 60 ankietowanych.

Analiza wpływu różnych form popularyzacji książek na ich poczytność wykazała zdecydowaną przewagę propagandy słownej nad wizualną.

19% wypożyczeń dokonano w wyniku rozmów, odczytów, wieczorów dyskusyjnych, a zaledwie na 5,4% wypożyczeń wpłynęły wystawki, napisy itp. Większość ankietowanych czytelników wypowiedziała się na korzyść takich form, jak spotkania autorskie, prelekcje, dyskusje, jako tych, które sygnalizują interesujące problemy i w rezultacie zachęcają do szukania książek o podobnej tematyce.

Formy wizualne spełniają swoje zadanie tylko w wypadku, gdy towarzyszą innym i są z nimi tematycznie powiązane. W wypadku gdy np. wystawkę traktuje się jako imprezę samą w sobie, dochodzi często do sytuacji, że nie jest ona dostrzegana przez większość czytelników. Stwierdzono to w GBP w Kosieczynie, gdzie czytelnicy pytani o zdanie na temat roli, jaką spełniają wystawki w zakresie informacji o książce, wypowiedzieli się jedynie o tych, które towarzyszyły innym imprezom; pozostali (poza stałą ekspozycją nowości) po prostu nie pamiętali.

Badane książki spotkały się z bardzo pozytywną oceną czytelników. Opinii pozytywnych było 60,5% przy 2,2% negatywnych. Nie odpowiedziało na pytania dotyczące oceny książki 29% czytelników. Najczęstszą przyczyną milczenia, jak wykazały wywiady, był brak wyrobionego zdania o książce. W kilku wypadkach czytelnicy powstrzymywali się od oceny, ponieważ inaczej widzą problemy poruszane w przeczytanej książce. Jako przydatne i potrzebne wymieniane były najczęściej książki dotyczące Polski i problemów z nią związanych. O pozytywnej ocenie badanych książek świadczy również fakt, że 14% wypożyczających polecało je innym osobom.

Przeprowadzone badania wykazały, że książka społeczno-polityczna ma największe szanse popularności w środowisku ludzi z wykształceniem wyższym niż podstawowe. Osoby z wykształceniem średnim przejawiały największe zainteresowanie tego typu książkami. Popularne wśród nich były pozycje trudniejsze, poruszające wiele problemów współczesności. Czytelnicy z wykształceniem wyższym wypożyczyli bardzo mało interesujących nas książek, ale tłumaczyć to można niewielką liczbą takich osób w badanym środowisku, jak i tym, że prawdopodobnie uzyskują oni książki ze źródeł pozabibliotecznych. Osoby o mniejszym przygotowaniu szkolnym wykazują niewielkie zainteresowanie literaturą społeczno-polityczną. Pewną popularnością cieszą się wśród nich jedynie książki łatwiejsze, często zawierające wątki sensacyjno-przygodowe. Wśród tych czytelników zainteresowanie książkami społeczno-politycznymi trzeba dopiero rozbudzać. Jak dotychczas bibliotekom gromadzkim nie bardzo to się udaje. Decydują o tym zarówno słabe kwalifikacje bibliotekarzy, jak i mały wybór książek tego typu w bibliotekach gromadzkich.

PROBLEMY WSZECHKOMPUTERYZACJI

Z prawdziwym zainteresowaniem przeczytaliśmy w 13 tomie „Roczników Bibliotecznych” (z. 3/4) artykuł Józefa Czerniego o „Zastosowaniu kardeksu w ewidencji akcesyjnej czasopism”. Duża rzecz — w sumie 44 strony druku, a do tego, lege artis, przypisy, bibliografia i ilustracje. Możemy być dumni, oto mamy największe w świecie opracowanie naukowe dotyczące zastosowania w bibliotekach kartotek płaskich! Nie mają takich artykułów ani koledzy z NRD, ani Węgrzy, ani Czesi, ani Holendrzy, ba, nawet Stany Zjednoczone — czyli kraje, które za to od lat stosują tego typu urządzenia w praktyce. (Tu mała uwaga na stronie — kardeksy zastępuje się coraz powszechniej urządzeniami z mechanizmem elektrycznym, który wysuwa ukryte we wnętrzu biurka potrzebne części katalogu, umieszczone na obrotowym podnośniku. Bibliotekarz, nie ruszając się z miejsca, może obsługiwać kartotekę liczącą do stu tysięcy kart! Jeżeli naturalnie działa elektryczność.) My za to mamy teorię oraz jeden bezsporny fakt cudownego nabywania kardeksu przez Bibliotekę Politechniki Krakowskiej w miejscowym, wiadomo, dobrze zaopatrzonym komisie.

Dorobiliśmy się sporych osiągnięć w zakresie budownictwa bibliotecznego, czas więc pomyśleć także o unowocześnianiu wyposażenia, ale tu, jak się zdaje, zupełny klops. Nie wiemy, czy działa w naszych bibliotekach choć jedna poczta pneumatyczna, a może transporter poziomy, może najprostszy „pater noster”? Ile mamy dalekopisów, powielaczy do kart katalogowych, automatów do rejestracji wypożyczeń. Nie są to przecież jeszcze komputery, a tu już olatnia trzydziestka lat przed XXI wiekiem!

W długich rozprawach można by obliczać ekonomiczne koszty naszego zacofania. Na pewno nie na wszystkie urządzenia stać nasz rozwijający się dopiero kraj, ale wydaje się, że zbyt długo znajdujemy się na niebezpiecznym etapie stagnacji, kiedy to sprawy techniki bibliotecznego obchodzą tylko kilku hobbystów. Co więcej, nie brak wśród bibliotekarzy i tych, którzy z obawą patrzą na sojuszników własnej pracy. (Opory psychiczne — to nasze przyzwyczajenie do tradycji i brak zrozumienia dla kosztownych, mglistych futurologii). Czy istotnie przygotowujemy sobie w ten sposób własną zbędnosć?

Automatyczne komputery nie mogą zastąpić książki — na szczęście nie ma i nie będzie na świecie biblioteki całkowicie zmechanizowanej — proces ten obejmuje tylko typowe czynności mechaniczne, zwalniając w ten sposób bibliotekarza od szeregu uciążliwych manipulacji. Tak mniej więcej wygląda to dziś w krajach, które wcześniej od nas wystartowały w wyścigu nowoczesności. Mnóstwo ciekawych informacji na ten temat przynosi artykuł Z. Daszkowskiego opublikowany w „Biuletynie Informacyjnym BN” (1970 nr 2) z okazji uczestnictwa w seminarium na temat elektronicznego przetwarzania danych dla potrzeb bibliotekarstwa i bibliografii, które odbyło się w Ratyźbonie (NRF). Gorąco polecamy tę lekturę!

W Stanach Zjednoczonych pełną automatyzację bibliotek przewiduje się już w r. 1982. Ta największa przygoda XX wieku osiągnie Polski prawdopodobnie w latach 1999-2000 i wtedy faktem staną się elektroniczne ośrodki magazynowania informacji, komputer zostanie wykorzystany do uzupełniania, katalogowania i wypożyczania zbiorów. Tymczasem, można to sobie powiedzieć, boimy się nieco tej Wirginii. Częściowo zawinił tu niewłaściwy sposób prezentacji nowych urządzeń — przeraża nas techniczna strona komputera, a przecież kiedy posługujemy się tele-

fonem, włączamy radio czy telewizor — nie jest nam potrzebna wiedza, na jakich zasadach fizycznych działa owa skomplikowana aparatura lub jakie wzory matematyczne ujmują współzależności w niej zachodzące. Chodzi o to, aby umieć się dobrze tą nieszczęsną techniką posłużyć. Aby przygotować plan mechanizacji i automatyzacji biblioteki, trzeba przede wszystkim znać jej problemy i potrzeby, jasno sformułować dezyderaty, a następnie domagać się od ludzi techniki należytej nam pomocy. Kraje, które mają znaczne osiągnięcia w stosowaniu współczesnej techniki w bibliotekarstwie, nie douczają bibliotekarzy w elektronice, ale tworzą stałe podstawy wzajemnej współpracy fachowych bibliotekarzy ze specjalistami programowania komputerów. Jeśli ten pierwszy potrafi stworzyć jasny obraz konstrukcji i działania katalogu, ten drugi będzie miał ułatwione zadanie przy jego automatyzacji. Brzmi to bajecznie prosto, ale z takich bajek śmiać się nie należy. Lepiej przejrzeć sobie 3 numer „Maszyn matematycznych” z 1969 r. poświęcony zastosowaniu elektronicznych maszyn cyfrowych w Polsce, gdzie omówiono m.in. obie metody opracowania indeksów permutacyjnych KWIC i KWOC — być może terminy te jeszcze przyjdzie nam usłyszeć na naszym zawodowym podwórku.

WSPÓLAUTORZY

 PRZEGLĄD
piśmiennictwa

SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

Upowszechnianie czytelnictwa książki społeczno-politycznej. Najbliższe zamierzenia naszego ruchu wydawniczego. Książka rolnicza na wsi oraz postulaty w sprawie jej gromadzenia w bibliotekach gromadzkich. W sprawie przekazania bibliotek publicznych resortowi oświaty

W działalności czytelniczej koniec roku 1970 upłynął pod znakiem szerokiej popularyzacji książki społeczno-politycznej. Było to wynikiem przeprowadzonej już po raz czwarty w skali ogólnokrajowej akcji ph. Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka”. W czasie dekady książki społeczno-politycznej (20-30 listopada 1970 r.) opublikowano wiele artykułów na temat znaczenia tej książki w procesach ideowo-wychowawczych, w podnoszeniu wiedzy obywatelskiej społeczeństwa, przedstawiano również propozycje oraz postulaty zmierzające do szerokiego upowszechnienia czytelnictwa literatury społeczno-politycznej. Z braku miejsca nie możemy podać nawet krótkiej rekapitulacji całości publicystyki traktującej o tej problematyce; sygnalizujemy jedynie niektóre artykuły.

Wiceminister Kultury i Sztuki Kazimierz Rusinek w artykule „Książki mówią o nas, dla nas i z nami” (*Życie Warszawy* nr 282/70) omawiając założenia i cele Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka” stwierdza, że dni książki społeczno-politycznej są okazją do konfrontacji naszego dorobku z zamierzeniami na przyszłość, konfrontacji postulatów czytelników i bibliotek, a także okazją, by uwzględnić te tematy, które są rezultatem pracy instytutów i zakładów naukowo-badawczych z myślą o dalszym postępie i rozwoju naszego życia gospodarczego, naukowego i kulturalnego. Minister K. Rusinek uważa za konieczne zwrócenie uwagi na młodego czytelnika — nie tylko dlatego, że jest to czytelnik najbardziej liczny i chłonny, ale dlatego, że są to ci czytelnicy, których potocznie nazywamy „zmianą warty”. Ta sama uwaga — dodaje autor artykułu — dotyczy literatury dla dzieci i młodzieży. Tu z kolei wydawcy muszą porzucić konwencje ubiegłowieczne i sięgnąć do nowych metod i współczesnych tematów, muszą skierować zainteresowania młodych czytelników na zagadnienia poznawczo-wychowawcze.

Zadania dla związków zawodowych i prowadzonych przez nie bibliotek — w związku z założeniami IV Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka” — przedstawia Jan Bonikowski w artykule „Książki, które uczą zmieniać świat” (*Głos Pracy* nr 272/70). Autor wyraża pogląd, że Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka” powinny być raczej okazją do podsumowania dorobku wszystkich ogniw związków zawodowych w upowszechnianiu literatury społeczno-politycznej, jego intensyfikacji oraz inauguracją całorocznej, systematycznej pracy. Do ważnych osiągnięć bibliotek związkowych w upowszechnianiu literatury społeczno-politycznej J. Bonikowski zaliczył rezultaty prowadzonego od kilku lat konkursu-plebiscytu „Bliżej książki współczesnej”.

O powodzeniu książki współczesnej w dużej mierze decyduje aktualność jej treści, stąd duże znaczenie przywiązujemy do usprawnienia naszego ruchu wydawniczego. Główne kierunki zmian w tej dziedzinie przedstawił dyrektor powołanego pod koniec 1970 r. (na miejsce Departamentu Wydawnictw) Naczelnego Zarządu Wydawnictw Jerzy Skórnicki w rozmowie zatytułowanej „Co dalej z książką?”, przeprowadzonej przez Beatę Sowińską (*Zycie Warszawy* nr 291/70).

Podstawową lekturą współczesnego młodego mieszkańca wsi ma się stać książka rolnicza — tak brzmi wniosek zorganizowanej w listopadzie 1970 r. VIII Krajowej Narady Czytelniczej ZMW.

A. W. w artykule „Książka i czasopismo w rękach rolnika” (*Trybuna Ludu* nr 321), powołując się na ustalenia sygnalizowanej narady czytelniczej, informuje o stanie zainteresowania literaturą rolniczą mieszkańców szeregu województw. Najwyższe wydatki na książkę rolniczą zanotowano w województwach: katowickim, poznańskim, wrocławskim i szczecińskim. Najniższe — w rzeszowskim, kieleckim, koszalińskim. Podział ten znajduje przedłużenie w prenumeracie czasopism rolniczych. Najgorszą sytuację pod tym względem notuje się w województwach: łódzkim, lubelskim, białostockim, rzeszowskim. Autor artykułu stwierdza, że czytelnictwo czasopism rolniczych rozwija się o wiele korzystniej niż czytelnictwo książek rolniczych. W bibliotekach gromadzkich książki rolnicze stanowią zaledwie 3% ogółu księgozbiorów. Książka rolnicza jest na wsi rozproszona. Funkcjonuje tu kilka namiastkowych sieci bibliotecznych (w FGR-ach, agronomówkach, w zespołach PR i PS, w GS). Autor artykułu postuluje w związku z tym przekazanie książek rolniczych do bibliotek gromadzkich — tu bowiem mogą być w pełni wykorzystane.

Nie wszędzie jednak biblioteki gromadzkie będą mogły ten słuszny postulat zrealizować. Składa się na to wiele przyczyn i powodów, a wśród nich trudna, często uniemożliwiająca pracę, sytuacja lokalowa wielu bibliotek gromadzkich.

Jan Burakowski w artykule „Proponuję przeprowadzkę” (*Polityka* nr 49/70) informuje, że około 40% [w woj. lubelskim ponad 60%] ogółu bibliotek na wsi mieści się w lokalach niesamodzielnych lub zajmujących powierzchnię poniżej 20 metrów kwadratowych.

Artykuł Jana Burakowskiego zawiera szereg zasadniczych postulatów, zmierzających do daleko idących przekształceń organizacyjnych. Na wstępie znajdujemy pochwałę pierwszych lat tworzenia organizacji bibliotecznej w Polsce powojennej oraz sieci bibliotek publicznych. Pochwała ta adresowana jest przede wszystkim do Ministerstwa Oświaty, które wówczas kierowało działalnością bibliotek. W następnej części artykułu zawarta jest krytyka Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz wykaz spraw, których resort ten nie potrafił załatwić. Propozycje Jana Burakowskiego idą w kierunku ponownego przekazania nadzoru nad bibliotekami resortowi oświaty. Sądzi on, że powrót bibliotek publicznych do resortu oświaty pozwoli na sprawowanie centralnego nadzoru nad 89,3% ogółu bibliotek — co może się przyczynić do lepszej koordynacji sieci, a w perspektywie umożliwi unifikację sieci bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych na wsi w skali powiatu. W ślad za tym pójść musi komasacja placówek małych, źle pracujących oraz tworzenie na ich

miejsce dobrze zorganizowanych i wyposażonych bibliotek. Jan Burakowski wyraża pogląd, że włączenie bibliotek publicznych do resortu oświaty i szkolnictwa wyższego pomogłoby przezwyciężyć impas kadrowy w bibliotekach publicznych. Łatwiej byłoby także rozwiązywać problemy lokalowe w ramach jednej sieci.

Na zakończenie przeglądu sygnalizujemy interesujący artykuł „Przed Międzynarodowym Rokiem Książki” (*Trybuna Ludu* nr 2/71), który jest przedrukiem z czasopisma *Chronique de l'UNESCO*. Artykuł poświęcony jest problemom ruchu wydawniczego na świecie.

eLBe

kronika

krajowa

i zagraniczna

WYSTAWA PN. „CZŁOWIEK—ŚWIAT—POLITYKA” w BIBLIOTECIE NARODOWEJ

Otwarcie wystawy pod nazwą „Człowiek—Świat—Polityka” w Bibliotece Narodowej w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie, zainaugurowano 20 XI 1970 r. ogólnopolskie IV Dni Książki Społeczno-Politycznej. Otwarcia wystawy dokonał przewodniczący Krajowego Komitetu Dni Książki „Człowiek—Świat—Polityka”, minister Kultury i Sztuki Lucjan Motyka. Ta bogata, licząca 1000 tytułów ekspozycja stanowiła przegląd polskiego piśmiennictwa społeczno-politycznego. Część historyczna wystawy (licząca 200 pozycji) zaprojektowana została w układzie chronologicznym.

Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli: sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, przedstawiciele wydawnictw, bibliotekarze, księgarze, działacze polityczni oraz dziennikarze i publicyści. Wystawa czynna była przez cały okres dekady książki społeczno-politycznej, tj. od 20 do 30 listopada 1970 r.

SESJA NAUKOWA POŚWIĘCONA LITERATURZE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

W dniach 11—12 grudnia 1970 r. Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego zorganizował sesję naukową poświęconą literaturze dla dzieci i młodzieży w XX-leciu Polski Ludowej. Na program sesji złożyło się szereg referatów wybitnych znawców literatury dziecięcej i młodzieżowej oraz dyskusja.

KONKURS PH. „JAK POPULARYZUJĘ KSIĄŻKĘ RADZIECKĄ”

Z okazji Dni Książki Radzieckiej oraz Dekady Książki Społeczno-Politycznej „Człowiek—Świat—Polityka” — Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy współudziale Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki ogłosił dla bibliotekarzy długofalowy konkurs ph. „Jak popularyzuję książkę radziecką”. Konkurs rozpoczął się w listopadzie 1970 r. i trwać będzie do końca kwietnia 1971. Protektorat nad konkursem objęło Ministerstwo Kultury i Sztuki. Szczegółowe założenia organizacyjne konkursu „Jak popularyzuję książkę radziecką” przedstawiane zostały w czasopiśmie bibliotekarskich (m. in. w nrze 11/12 *Bibliotekarza* z 1970 r.).

POWIATOWE KOMITETY KULTURY I SZTUKI ROZPOCZĘŁY DZIAŁALNOŚĆ

Z dniem 1 stycznia 1971 r. w 19 powiatach 9 województw rozpoczęły działalność Powiatowe Komitety Kultury i Sztuki, będące eksperymentalną formą zarządzania życiem kulturalnym w powiecie. Nowo powołane na okres jednego roku komitety są reprezentacją wszystkich organizacji i instytucji zajmujących się sprawami kultury w powiecie. Mają one na celu lepszą koordynację działalności kulturalno-oświatowej, a w tym i bibliotecznej, w terenie. Zadaniem ich jest również działanie w kierunku wyrównania dysproporcji w rozwoju instytucji i życia kulturalnego poszczególnych regionów i środowisk.

Podsumowanie eksperymentu dokonane zostanie przez Ministerstwo Kultury i Sztuki na przełomie 1971/72 r. W przypadku uzyskania pomyślnych rezultatów, forma ta zostanie wprowadzona we wszystkich prezydiach powiatowych i miejskich rad narodowych w kraju.

L. B.

A. PRZEPISY OGÓLNE

EMERYTURY I RENTY zob.: UPOSAŻENIA

FINANSE

Ustawa z dnia 25 listopada 1970 r. Prawo budżetowe. Dz. U. nr 29, poz. 244.

Ustawa ta jest podstawowym aktem prawnym w zakresie planowego gromadzenia i wykorzystania środków pieniężnych, które zapewniają wykonanie zadań państwowych. Ustawa zawiera przepisy m.in. w sprawie: opracowywania, uchwalania i wykonywania budżetów terenowych, kontroli wykonania budżetu oraz dyscypliny budżetowej. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1971 r. Równocześnie tracą moc obowiązującą: 1) ustawa z dnia 1 lipca 1958 r. o prawie budżetowym (Dz. U. nr 45, poz. 221 z późniejszymi zmianami), 2) ustawa z dnia 1 lipca 1958 r. o dochodach rad narodowych (Dz. U. nr 44, poz. 214 z późniejszymi zmianami).

Instrukcja Nr 48/KS (Ministerstwa Finansów) z dnia 15 grudnia 1970 r. w sprawie zasad przekwalifikowania niektórych przedmiotów ze środków trwałych do przedmiotów nietrwałych. Dz. Urz. Min. Fin. nr 12, poz. 26.

Instrukcja zawiera szereg szczegółowych wyjaśnień i ustaleń dotyczących wykonania przepisów uchwały Nr 138 Rady Ministrów z dnia 18 sierpnia 1970 r. w sprawie zasad zaliczania środków pracy oraz innych przedmiotów i urządzeń długotrwałego użytkowania do środków trwałych (Mon. Pol. nr 33, poz. 261). Oba akty prawne wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1971 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 27 listopada 1970 r. w sprawie szczegółowych zasad finansowania prac badawczych i wdrożeniowych. Mon. Pol. nr 41, poz. 310.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 27 listopada 1970 r. w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej jednostek badawczych. Mon. Pol. nr 41, poz. 311.

INSTYTUTY NAUKOWO-BADAWCZE zob.: OŚRODKI BADAWCZO-ROZWOJOWE,
UPOSAŻENIA

NARODOWY PLAN GOSPODARCZY

Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 23 grudnia 1970 r. o narodowym planie gospodarczym na 1971 rok. Mon. Pol. nr 43, poz. 327.

OŚRODKI BADAWCZO-ROZWOJOWE

Uchwała Nr 191 Rady Ministrów z dnia 24 listopada 1970 r. w sprawie tworzenia i zasad działania ośrodków badawczo-rozwojowych. Mon. Pol. nr 43, poz. 340.

„W celu kompleksowego prowadzenia prac naukowo-badawczych, konstrukcyjnych, technologiczno-projektowych i doświadczalnych w określonej dziedzinie lub branży gospodarczej mogą być tworzone ośrodki badawczo-rozwojowe”. Ośrodki te mogą być tworzone m.in. poprzez łączenie (całości lub części): instytutów naukowo-badawczych, centralnych laboratoriów, biur projektów, biur konstrukcyjnych, zakładów badań i doświadczeń oraz innych jednostek rozwojowych lub przekształcenia tych jednostek na ośrodek. Do zadań ośrodka należy: rozwiązywanie problemów w pełnych cyklach rozwojowych, współpraca w upowszechnianiu wyników prac, prowadzenie prac naukowo-badawczych i rozwojowych („w szczególności prac rozpoznawczych o charakterze stosowanym lub poznawczym”), prowadzenie działalności ogólnotechnicznej (prace z zakresu normalizacji, typizacji, szkolenia, informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej, ochrony patentowej, popularyzacji osiągnięć nauki i techniki).

Uchwała Nr 192 Rady Ministrów z dnia 24 listopada 1970 r. w sprawie warunków pracy i zasad wynagradzania pracowników ośrodków badawczo-rozwojowych. Mon. Pol. nr 43, poz. 341.

„Dyplomowani bibliotekarze i dyplomowani pracownicy dokumentacji naukowej oraz pracownicy służby bibliotecznej zatrudnieni w ośrodkach wynagradzani są według zasad obowiązujących te kategorie pracowników w instytutach naukowo-badawczych”. W załącznej do uchwały „Tabeli stanowisk i miesięcznych wynagrodzeń zasadniczych pracowników ośrodków naukowo-badawczych” podano następujące stanowiska dokumentalistów służby informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej: kierownik ośrodka inte, zastępca kierownika ośrodka inte, kierownik sekcji inte, dokumentalista-inspektor, dokumentalista-informator. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1971 r.

PRACE BADAWCZE

Zarządzenie Przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki z dnia 18 grudnia 1970 r. w sprawie planowania i rozdzielania funduszu plac na prace badawcze. Mon. Pol. nr 43, poz. 351.

Zarządzenie zawiera szczegółowe przepisy wykonawcze do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1970 r. w sprawie zasad finansowania prac badawczych i wdrożeniowych (Dz. U. nr 12, poz. 112).

PRZEKAZYWANIE OBIEKTÓW MAJĄTKOWYCH

Obwieszczenie Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 21 października 1970 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 października 1958 r. w sprawie zasad i trybu przekazywania w ramach administracji państwowej przedsiębiorstw, instytucji oraz zakładów, nieruchomości i innych obiektów majątkowych. Dz. U. nr 28, poz. 225.

UPOSAŻENIA zob. też: OŚRODKI BADAWCZO-ROZWOJOWE

Uchwała Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych z dnia 30 grudnia 1970 r. w sprawie podwyżki najniższych plac, wprowadzenia dodatków do plac dla niektórych grup pracowników, podwyżki zasiłków rodzinnych oraz niektórych emerytur i rent. Mon. Pol. nr 44 poz. 352.

Zarządzenie Przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac z dn. 4 I 1971 w sprawie stosowania zasad podwyżki najniższych plac, wprowadzenia dodatków do plac dla niektórych grup pracowników, podwyżki zasiłków rodzinnych oraz niektórych emerytur i rent. Mon. Pol. nr 1, poz. 1.

Oba wyżej wymienione akty prawne wchodzą w życie z dniem ogłoszenia, z mocą od dn. 1 XII 1970 r.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 listopada 1970 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie uposażenia pracowników instytutów naukowo-badawczych. Dz. U. nr 30, poz. 249.

Rozporządzenie wprowadza szereg zmian w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 września 1961 r. w sprawie uposażenia pracowników instytutów naukowo-badawczych (Dz. U. nr 43, poz. 226 i nr 54, poz. 310). Zmiany te dotyczą tworzenia i podziału funduszu premiewego oraz funduszu nagród. Nowe przepisy mogą być stosowane również w niektórych placówkach naukowo-badawczych Polskiej Akademii Nauk (por. przepis § 2 ust. 4 zmienionego rozporządzenia).

WYKAZ OBOWIĄZUJĄCYCH AKTÓW PRAWNYCH

Obwieszczenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 22 maja 1970 r.¹ w sprawie wykazu obowiązujących resortowych aktów prawnych ogłoszonych w Dzienniku Urzędowym (Biuletynie) Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz nie publikowanych. Dz. Urz. Min. Kult. i Szt. nr 5-6, poz. 32.

Załączony do obwieszczenia wykaz obejmuje 864 akty prawne obowiązujące w dniu 1 stycznia 1970 r. Wykaz opatrzone skorowidzem przedmiotowym.

ZASIŁKI RODZINNE zob. UPOSAŻENIA

B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE †

INFORMACJA NAUKOWO-TECHNICZNA I EKONOMICZNA

zob. też: OŚRODKI BADAWCZO-ROZWOJOWE

Uchwała Nr 208 Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1970 r. w sprawie organizacji i zakresu działania rolniczych rejonowych zakładów doświadczalnych. Mon. Pol. nr 43, poz. 342.

Rolniczy rejonowy zakład doświadczalny jest przedsiębiorstwem państwowym tworzonym przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej. Zadaniem zakładu jest rozwijanie i wprowadzanie do praktyki nowych metod produkcji rolniczej w rejonie działania zakładu. Zakład wykonuje te zadania m.in. poprzez „prowadzenie informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej oraz współdziałanie w tym zakresie z resortowym, a także branżowymi ośrodkami informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej”.

TeZar

¹ Nr 5-6 Dziennika Urzędowego Min. Kult. i Szt. ukazał się w grudniu 1970 r.

1971 nr 2

Cena zł 5.—

INDEKS 35451

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
Zakład Graficzny Biblioteki Narodowej. Zam. 36/71. Pap. druk. sat. V kl. 70 g. B-1.
Obj. 2 ark. druk., ark. wyd. 3 nakł. 6500 U-90.